

GUS o sytuacji gospodarczej kraju w 1982 roku

Zahamowanie tendencji spadkowych

WKROTCE ukaże się komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju w 1982 roku. A oto wstępne dane charakteryzujące najważniejsze procesy, zjawiska i tendencje występujące w minionym roku:

W 1982 r. nastąpiło zahamowanie tendencji spadkowej w produkcji materialnej; od początku ub roku w kolejnych miesiącach występował coraz mniejszy spadek; a od sierpnia następował stopniowy wzrost produkcji sprzedanej przemysłu w porównaniu z analogicznymi miesiącami 1981 r. Łącznie pro-

Obradowała Rada Państwa

WARSZAWA PAP. 13 bm odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa. Omawiano sprawozdanie z działalności w roku 1982 i program prac Rady Państwa na rok 1983.

Rada Państwa powołała Henryka Prackiego i Bogumila Surowskiego na stanowiska zastępcy prokuratora generalnego PRL, odwołując z tych stanowisk Kazimierza Kukawkę i Józefa Ostasia.

Kurtuazyjna wizyta

Sekretarz generalny ONZ w Waszyngtonie

NOWY JORK PAP. Na zaproszenie prezydenta USA, Ronald Reagana oficjalną wizytę w Waszyngtonie składa dziś sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar. Poza szefem państwa amerykańskiego spotka się on tutaj z sekretarzem stanu, Georgem Shultzem, stałą przedstawicielką USA w ONZ, Jeanne Kirkpatrick i innymi politykami. Będzie to typowa wizyta kurtuazyjna. Agencje prasowe nie snują przypuszczeń co do treści rozmów, które mogą być przeprowadzone w czasie tych spotkań.

Rozkręca się kampania przedwyborcza w RFN

BONN PAP. Rozkręca się kampania przedwyborcza w Niemczech Zachodnich. Dział projektów wspólnej platformy wyborczej mają zatwierdzić w czasie zapowiedzianego spotkania w Bonn przewodniczący CDU Helmut Kohl i przywódca bawarskiego obojmu chadeckiej (CSU), Franz Josef Strauss. Ostateczna wersja programu zostanie przyjęta w przyszłym tygodniu na oddzielnych posiedzeniach zarządów obu ugrupowań politycznych. Różnice dzielące oba te ugrupowania nie są wielkie. Dotyczą one niektórych aspektów polityki wewnętrznej, cięć oszczędnościowych w budżecie państwowym, odmiennego rozłożenia ciężarów podatkowych.

Niecodzienne spotkanie braci

MOSKWA PAP. Gdy w jednym z sanatoriów poproszono do gabinetu lekarskiego Wiktora Ugrumowa zgłosiło się dwóch niezwykłych o tym niezwiaku. Obaj mieli na dodatek jednakowe imię ojca. Okazało się, że są to bracia. W czasie wojny do starszego z Wiktorów przyszło zawiadomienie, że ojciec zaginął na froncie. Wiktorcie umarła matka, a dziecko trafiło do sierotnicy. W rzeczywistości jednak ojciec był tylko ranny, po wojnie założył nową rodzinę. Synowi nadał również imię Wiktor. I tak bracia spotkali się po wielu latach. Okazało się, że obaj pracują w kopalni, obaj obsługują sprężacz swym synom obaj dali na imię Włodzimierz.

Amury na Litwie

MOSKWA PAP. Dzielki pracownik naukowców litewskich w stawach republiki zaaklimatyzowali się cenny gatunek ryby - biały amur. Swoimi zalecaniami odżywczymi i smakowymi przypomniał on białego karpia. Kara jednak żywi się zooplanktonem, a biały amur zadowolony się wodoroślami, znacznie niższe są w koszty hodowli. W aklimatyzacji amura na Litwie pomogła okrągła elektrownia, z której ogrzewane wody spływają do pobliskich stawów, gdzie spędza pierwsze miesiące narybek. Litwa jest najdalej wysuniętym na północ punktem kontynentu, gdzie będzie hodowany biały amur.

dużo

(Dokończenie na str. 2)

Posiedzenie CKKP

Ocena doświadczeń i zadania w br.

W WARSZAWIE odbyło się VII plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. W obradach poświęconych ocenie ubiegłego rocznych doświadczeń Komisji Kontroli Partyjnej wszystkich szczebli oraz nakreśleniu zadań na I półrocze br. uczestniczyli także przewodniczący wojewódzkiej komisji kontroli partyjnej.

W obradach które prowadził przewodniczący CKKP - Jerzy Urbański uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR - Józef Czyrek.

KARNAWAL jest znakomitą okazją, by nabrać odwagi i zmienić fryzurę - na modniejszą, bardziej twórczą. Odpowiednio dobrana odzież nam lat i poprawi samopoczucie.
CAF - I. Radkiewicz



Rozważania nad domowym budżetem

Zapobiegliwy - znaczy...

Od ponad roku żyjemy jakby na nowych zasadach. Rozregulowany rynek, podwyżki płac często idące w miliardy złotych bez rynkowego pokrycia spowodowały, że koniecznością stało się uregulowanie tych anomalii. Reforma gospodarcza ze swoimi nieubąganymi prawami sprawiła, że cena końcówki produktu stanowi odczwieriedlenie faktycznie poniesionych nakładów. Ta drażliwa kwestia odczuwalna jest w każdej rodzinie. A najbardziej nowe ceny odczuwają ci, których dochody są najniższe. I każde działanie rządu zmierzające metodami administra-



K

Kurier

szczęciński

PIĄTEK,
SOBOTA,
NIEDZIELA.
14, 15, 16 STYCZANIA
1983 ROKU
WYD. AB

26.IV.1945
MIĘZCZYM ZIEM SKŁAD MASZ ROD

Nr 10 (11638)
Rok założenia 1945
Nakład: 130 000 egz.
Cena 5 zł

Czy potrzebna jest nam nowa forma kształcenia wyższego?

Uniwersytet Otwarty — dosłownie dla każdego

POD PATRONATEM Towarzystwa Wiedzy Powszechnej powstał w Polsce projekt nowej formy kształcenia wyższego pod nazwą Uniwersytet Otwarty. Zgodnie ze swą podstawową zasadą otwartości, uczelnia ma być dostępna dla wszystkich pragnących podjąć naukę na tzw. poziomie trzecim, bez konieczności legitymowania się maturą.

OPRÓCZ zniesienia barier formalnych, przełamane zostają dotychczasowe metody kształ-

ceń uczelni stacjonarych — planuje się wprowadzenie zdalnej metody edukacyjnej poprzez wykorzystanie radia i telewizji, przy wykorzystaniu jednocześnie tekstu drukowanego i środków audiowizualnych, jak diapozytywy, filmy, kasety, magnetofony i płyty. Kształcenie bezpośrednie, w postaci cyklicznych seminariów i konferencji, przy wykorzystaniu zaplecza budynków uczelni tradycyjnych, ma mieć jedynie

charakter pomocniczy w samokształceniu. PO RAZ pierwszy Uniwersytet Otwarty został utworzony w W.

(Dokończenie na str. 2)

Konferencja prasowa w centrum „Interpressu”

Korespondentka USA wydalona z Polski

— JESLI władze bezpieczeństwa nie stwierdzą, że działalność Gruber nosi charakter szpiegowski, to dlaczego podjęto wobec niej decyzję wydalenia z Polski? Tak

(Dokończenie na str. 3)

Na początek — klasyka

Wydawnictwo „Glob” przed trudnym startem

30 GRUDNIA Sąd Rejonowy w Szczecinie zarejestrował statut powołanego w Szczecinie wydawnictwa książkowego o nazwie „Glob”. Dyrektorem przedsiębiorstwa został, desygnowany na to stanowisko przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, dotychczasowy sekretarz Szczecińskiego Towarzystwa Kultury mgr Romuald Sawicki. Na tych faktach walka o

szczęcińską oficynę wydawniczą nie kończy się, lecz zaczyna. Nazwa, budżet, budynek administracyjny — to „oprawa” dla treści. Tą treścią wydawnictwa ma stać się szcze-

(Dokończenie na str. 2)

Wokół marzeń o czterech kótkach...

Co nowego w sprawie samochodów na przedpłaty?

WŁAŚCICIELE książeczek przedpłat na samochody osobowe z niepokojem obserwują wzrost cen wozów, słuchają i czytają o zaległościach w rea-

W NAJBLIŻSZY poniedziałek w „KURIERZE” —

„Nazywają ich podoficerami produkcji”

czyli wszyscy o obywatelkach i prawach mistrza

SZEROKIE OMÓWIENIE UCHWAŁY NR 258 RADY MINISTRÓW

z 8 grudnia 1982 w sprawie

„Wzorcowego statusu mistrza w państwowym zakładzie pracy”

◆ DZIŚ W NUMERZE: ◆ Humoreska zza Tatr ◆ Tylko rozrywka ◆ Skąd brać pieniądze? ◆ Kłopoty włoskich magów ◆

Egz. obow. Rog. 6 / 83

Uniwersytet Otwarty

(Dokończenie ze str. 1)

Brytani. Obecnie istnieje nie tylko w krajach wysoko rozwiniętych, jak USA, Kanada czy Europa zach., lecz także w krajach Trzeciego Świata (Pakistan, Nigeria).

W okresie ostatniego dwudziestolecia edukacja w skali światowej przechodzi daleko idące przemiany. Coraz bardziej rozszerza i zwiększa się poziom wykształcenia ludności. W piętnastolecie 1960-1975 liczba studentów powiększyła się w krajach EWG dwukrotnie, a w krajach RWPG trzykrotnie. Szkolnictwo wyższe staje się coraz bardziej powszechne. W roku 1974 w USA studiowało 10 mln osób, w ZSRR 5 mln, we Francji 1 mln, w RFN ok. 500 tys., w Polsce niemal 0,5 mln.

Nauczycielski OKON zaprasza do dyskusji

OBYWATELSKI Komitet Odrodzenia Narodowego nauczycieli miasta Szczecina informuje, że kolejne spotkanie środowiskowe odbędzie się 21.10.78 w Klubie Nauczycielskim „Siarówka” o godz. 17. W programie przewiduje się m. in. ustosunkowanie się przedstawicieli władz naszego miasta do pytań, wniosków i postulatów zgłoszonych na poprzednim spotkaniu.

Tematem dyskusji będzie sytuacja w szcześcińskim oświadczeniu oraz możliwość podjęcia społecznych inicjatyw zmierzających do jej złagodzenia. Podstawą wymiany opinii będzie dokument Ministerstwa Oświaty i Wychowania, zatytułowany „Kogo chcemy wychować?”.

Wszyscy zainteresowani tematyką spotkania proszeni są o przybycie na posiedzenie.

W Ośrodku Kultury i Informacji CSRS

Wszystko o strażakach

JAK informowaliśmy w Szczecinie przebywa delegacja Federacyjnego Związku Straży Pożarnej Czechosłowacji. Wczoraj w Ośrodku Kultury i Informacji CSRS członkowie delegacji spotkali się z sekretarzem KW PZPR w Szczecinie, Czesławem Uściwionikiem, działaczami organizacji społecznych naszego województwa w dziennikarzami. O działalności czechosłowackich strażaków-ochotników poinformował Karel Navrátil, przewodniczący Federacyjnego Zw. SP CSRS. W kraju naszych południowych sąsiadów działa 14 600 strażaków-ochotników. Ich organizacja federacyjna wchodzi w skład struktur Frontu Jedności Narodu. W ciągu każdego roku czechosłowaccy strażacy poświęcają pracom społecznym ok. 13 milionów godzin. Współpracą Związku OSP w Polsce ze strażkami CSRS ma nie tylko formalny charakter — trzeba dążyć do pogłębienia więzów między braćmi związkami o identycznych celach i zadaniach.

Także wczoraj w salach ośrodka z udziałem konsula generalnego CSRS w Szczecinie Vasilja Suchego otwarto wystawę obrazów o osiągnięciach i strukturze organizacyjnej czechosłowackiej straży pożarnej.

(Dokończenie ze str. 1)

lizacji dostaw aut, które już w ub. roku miały trafić do użytkowników oraz oglądając się za bonami rewaloryzującym ich wpłaty. Nic w tym dziwnego — marzenie o własnych czterech kółkach nie straciło nic na uroku, zaś przedpłata dla większości osób stała się jedyną możliwością nabycia wozu.

JAK przedstawia się sprawa zleceń rewaloryzacyjnych dla posiadaczy przedpłat oraz realizacja zobowiązań wobec osób, które miały otrzymać auta w roku ubiegłym? Informacji na ten temat zasięgnęliśmy u dyrektora Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego, Tadeusza Żywczaka.

Kwestie związane z rewaloryzacją wkładów — jak zapewnił dyr. Żywczak — zostaną załatwione w terminie. Rozpoczęto już rozsyłanie zleceń rewaloryzacyjnych właścicielom książeczek przedpłat na samochody osobowe. Nie należy zatem obawiać się, iż posiadacze

TENDENCJE te są również podobne w Polsce. Upowszechnieniu służyły podstawowej towarzyszy kontynuowanie nauki na następnych szczeblach kształcenia przez ok. 56 proc. absolwentów szkoły elementarnej. Przy czym nie była to kształcenia ponadpodstawowe daje uprawnienia formalne do kontynuowania nauki na szczeblu wyższym. Większość młodzieży kieruje się do zasadniczych szkół zawodowych. Ogólnie ok. 25-30 proc. absolwentów szkół podstawowych zdobywa pełne wykształcenie średnie. Jednocześnie upowszechnienie szkół średniej w tym wyrażone tendencje zwykłą. Podobnie wzrasta pęd do kontynuowania nauki na studiach wyższych.

Gdy w latach 1946-1980 szkolnictwo wyższe w Polsce wykształciło ok. 1200 tys. absolwentów, w tym ok. 30 proc. na studiach dla pracujących, to w roku 1980 w gospodarce uproszczonej pracowało nie ma i mln osób z wyższym wykształceniem (stanowi to ok. 8,1 proc.). Bez wykształcenia ponadpodstawowego pozostało jednak ponad 10 proc. Właśnie ta część społeczeństwa jest najbardziej niepokojącym zjawiskiem naszej edukacji. Pracownicy o tym poziomie wykształcenia koncentrują się w kilku sektorach gospodarki: budownictwie, transporcie i łączności, rolnictwie i leśnictwie. Sytuacja taka wymaga zdecydowanego przeciwdziałania.

JAKKOLWIEK od kilku lat odczuwalne są trudności z zatrudnieniem absolwentów uczelni, a wprowadzana reforma gospodarstwa, (szczególnie zasada samodzielnego i samofinansowania się przedsiębiorstw) i trudności te może jeszcze pogłębić, to konieczne jest zasilenie kadrowe wsi i małych miast, przede wszystkim przez zatrudnienie osób z wyższym wykształceniem. Problem ten nabiera jeszcze większego znaczenia wobec wyraźnego załamania się koncepcji studiów dla pracujących. Można spodziewać się nawet dalszych ograniczeń w zakresie tego typu kształcenia. Forma studiów dla pracujących, niezmiennie od ponad 30 lat, jest kopią studiów stacjonarnych, tak pod względem organizacyjno-programowym, jak i dydaktyczno-metodycznym. Taka metoda kształcenia wyższego nie ułatwia dostępu do studiów wyższych osobom już pracującym, dlatego konieczna jest zmiana formuły edukacji na poziomie trzecim.

PODSTAWOWYM warunkiem jest zaprzestanie studiów stacjonarnych na tzw. system zdalny, który będzie dostępny dla wszystkich pracujących, pragnących kontynuować naukę. Najbardziej jest to widoczne na przykładzie nauczycieli, którzy mieliby możliwość podwyższenia swych kwalifikacji bez potrzeby przerywania swej pracy zawodowej. System kształcenia zdalnego otworzyłby możliwość kształcenia bez uszerbku zarówno dla pracy zawodowej, jak i intensywności nauki.

ZE względu na formalizację edukacji, czego wyrazem jest legitymowanie się maturą, zauważalny jest w Polsce proces ograniczania dostępu do kształ-

cenia wyższego dla ludzi pracujących, podczas gdy na całym świecie rozwija się edukacja dorosłych na poziomie trzecim. Nie może to oczywiście prowadzić do obniżenia poziomu kształcenia, jaki zaferowałyby Uniwersytet Otwarty. Uczelnie tego typu utworzone w innych krajach wykazywały wysoki poziom nauczania, przez wydziały nawet poziom kształcenia uczelni tradycyjnych.

PROJEKT Uniwersytetu Otwartego nawiązuje do polskich tradycji kształcenia otwartego. Należy do niej przede wszystkim Wolna Wszechnica Polska, która powstała zaraz po odzyskaniu niepodległości, w latach 1918-1919, dzięki przekształceniu w pełną szkołę wyższą Towarzystwa Kursów Naukowych. Prowadziła także tajne nauczanie podczas okupacji i choć istniała formalnie do 1939 roku, po zakończeniu II wojny światowej nie wznowiła już swej działalności.

PROPONOWANY projekt Uniwersytetu Otwartego ma na celu zastąpienie działalności Politechniki TV i NURT-u z wykorzystaniem ich wszystkich zalet i usunięcie mankamentów, które stały się przyczyną w upowszechnianiu wykształcenia wśród ludzi czynnych zawodowo, a pragnących dalej się kształcić, niekoniecznie w zakresie własnej specjalności. Istotnym nowym elementem również odformalizowanie dostępu do uczelni oraz wprowadzenie metody kształcenia zdalnego.

Wydawnictwo „Glob” przed trudnym startem

(Dokończenie ze str. 1)

cińska literatura i szcześcińska plastyka. Tymczasem pierwszy problem który stanął przed „Globem” to obsada funkcji redaktora naczelnego, który wraz z kolegiem wydawniczym powinien ustalić plan, uwzględniwszy tytuły przyjęte do realizacji.

Jeżeli oficyna wydawnicza ma umocnić szcześcińskie środowisko humanistyczne, to naszym zdaniem należałoby rozpisz konkurs (na pewno należałoby się wiele osób zainteresowanych ofertą) na stanowisko redaktora naczelnego. Po wtóre — sprawą pilną wydaje się przygotowanie materiałów do druku. Takich materiałów, które zaświadcza o potrzebie istnienia wydawnictwa w Szczecinie i takich które o literaturze szcześcińskiej zaświadcza. Trzecia sprawa wreszcie,

to skupienie przy „Globie” grona fachowych recenzentów. Wszystkie te uwagi wynikają z coraz silniej przeważających się sugestii (czy propozycji) dokonania „importu” kultury wydawniczej w postaci obsady wydawnictwa czy publikacji z cudzych planów wydawniczych.

NA RAZIE projektuje się za inaugurację pracy „Globu” wzmocnienie kilku sprawdzonych tytułów z klasyki. Te powinny zgromadzić fundusze na działalność. Ale. Nie można przy tym wszystkim zapomnieć po co powstało wydawnictwo w Szczecinie. „Szczęściński” tytuły powinny być z grubszą znaną z co najmniej rocznym wyprzedzeniem. Środowisko humanistyczne to nie tylko pisarze! To również nasi historycy, socjologowie, pedagodzy, muzycy, lekarze, architekci. I u nich należałoby zawczasu zamówić prace do wydania.

TEMAT wydawnictwo jest niezwykle obszerny. Dobrze byłoby, aby podjęto dyskusję nad jego rolą w szcześcińskim życiu kulturalnym. Dla dyskusji takiej chętnie otworzymy nasze lamy.

(3)

I Mariacki Hejnał podrożał...

MOGLISMY się tego spodziewać, ponieważ drożę wszystko, więc i Hejnał Mariacki. Wzrost poborów hejnałstów, cen energii elektrycznej, mundurów — wszystko to spowodowało, że za przyjęcie odczytanie hejnału Mariackiego w ramach hejnałstów Mariackich nie płacili nam pieniądze, a jedynie kosztowały Urząd Miasta Krakowa 57 zł 18 gr. Od 1 stycznia łączny koszt hejnałstów — odegrania melodii wzrósł do 85 złotych 35 groszy, z czego 73 zł 59 gr pokrywa fundusz ochrony przedwzrostów, zaś pozostałe kwotę administrator wleży — Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkalnej.

Zahamowanie tendencji spadkowej

(Dokończenie ze str. 1)

dukcja przemysłu była niższa niż w 1981 r., przy czym znacznie wyższa była produkcja przemysłu wydobywczego, nieco mniejsza zaś produkcja przemysłu przetwórczego; wyższa niż w 1981 roku była wydajność pracy mierzona wartością produkcji sprzedanej na 1 zatrudnionego.

W rolnictwie, w produkcji roślinnej wyższe niż w 1981 roku były zbiory zbóż, warzyw i owoców, niższe były zbiory ziemniaków i innych upraw. W produkcji zwierzęcej skup żywca ukształtował się na poziomie zbliżonym do 1981 roku.

Powstał Klub Fotografii Prasowej SD PRL

WARSZAWA PAP, 13 bm. w warszawskim Domu Dziennikarza odbyło się zebranie założycielskie Klubu Fotografii Prasowej SD PRL. Omówiono założenia programowe oraz wybrano zarząd klubu. Przewodniczącym został Lucjan Fojkiel — stale współpracujący z różnymi redakcjami, wiceprzewodniczącym wybrano Macieja Billewicza z „Interpresu” a sekretarzem — Edwarda Smolńskiego z „Nowej Wsi”. Członkami zarządu zostali Kazimierz Szetkiewski („Zielony Standard”) i Henryk Rosiak (CAF).

POD koniec 1982 r. wystąpiła pewna poprawa w budownictwie. Od październikowej produkcja podstawowa przedsiębiorstw budowlano-montażowych była wyższa niż w analogicznych miesiącach 1981 roku. Łączny roczny efekt budownictwa w tym budownictwa mieszkaniowego, były jednak dużo niższe niż w 1981 roku.

W handlu zagranicznym nastąpił wzrost eksportu do obydwu obszarów płatniczych oraz spadek importu z II obszaru płatniczego.

W rezultacie spadku produkcji materialnej oraz niuansu postępu w efektywności gospodarowania wytworzony dochód narodowy był niższy niż w 1981 roku.

Produkcja sprzedana przemysłu (w cenach stałych) była w 1982 roku o 2 proc. niższa niż w 1981 roku, przy czym spadł w tym samym czasie udział producentów — o 3 proc., natomiast w przemyśle wydobywczym produkcja wzrosła o 11 proc. w porównaniu z 1979 rokiem produkcja sprzedana przemysłu była niższa o 16 proc.

W roście produkcji w 1982 roku w porównaniu z 1981 rokiem nastąpił w przemyśle węglowym, paliw, energetycznym, metalurgicznym, maszynowym, maszynowym, szkieletnym, ceramicznym, chemicznym, papirniczym, odzieżowym i poligraficznym. Większy niż 60 proc. nastąpił w przemyśle produkcyjnym — w hutnictwie żelaza i w przemysłach o dużym udziale produkcji cynkowej, metalurgii elektrotechnicznej i elektrotechnicznej, włókienniczym. O 9,3 proc. większa niż w 1981 roku była produkcja przemysłu drobnego.

W handlu zagranicznym eksport w 1982 roku był o 10,4 proc. wyższy niż w roku poprzednim, natomiast import był o 16,7 proc. niższy. Wzrost eksportu do II obszaru płatniczego oraz spadek importu z II obszaru płatniczego.

Przebieg wynagrodzeń z rekompensatami pracowniczymi (bez rekompensat dla członków rodzin) w 1982 roku w przemyśle wyniósł 12 502 zł w stosunku do 11 800 zł w 1981 roku, o 5,9 proc. Wzrost w przemyśle wydobywczym wyniósł 22 972 zł (wzrost o 7,7 proc.), a w przemyśle przetwórczym 10 779 zł (wzrost o 19 proc.). Wzrost wynagrodzeń w przemyśle wydobywczym związany był z pracą górników w wolne soboty i święta, a przez nich wzrostem wydobycia. W budownictwie przeciętne wynagrodzenia w 1982 roku wyniosły 3 977 zł (wzrost o 27,6 proc.), w transporcie 10 884 zł (wzrost o 27,6 proc.), w łączności 8 985 zł (wzrost o 36,7 proc.), w handlu 9 641 zł (wzrost o 37,5 proc.).

Globalne przychody pieniężne ludności w 1982 roku wyniosły 3 401 mld zł i wzrosły w porównaniu z 1981 rokiem o 8,6 proc. Wskaźnik pieniężne ludności wyniósł 3 009,9 mld zł i wzrosły o 8,5 proc. w tym wydatki na zakup towarów o 745 mld zł, a na zakup usług o 2 264,9 mld zł, podczas gdy w 1981 roku o 2 83,5 mld zł.

Rezerwa kadrowa dla przemysłu

W Szczecinie powstaje „szkoła dyrektorów”

W WARUNKACH reformy gospodarczej szczególnego znaczenia nabiera właściwy dobór kadry kierowniczej, a szczególnie obsada dyrektorów przedsiębiorstw. Coraz powszechniejsze staje się praktyka wyłaniania kandydatów na kierownicze stanowiska w drodze konkursów. Właśnie przygotowaniu odpowiedniej kadry, która w niedalekiej przyszłości będzie pretendować do dyrektorskich foteli, służyć ma najnowsza inicjatywa szcześcińskiego środowiska naukowego.

W lutym br. została zainaugurowana zajęcia z zakresu dwustronnie strukturalnego Studium Zarządzania Przedsiębiorstwem. Oparcie one będą o specjalny program zawierający się w 150 godzinnych wykładach, opracowany przez Instytut Organizacji, Zarządzania i Doskonalenia Kadry w Warszawie. Studenci „szkoły dyrektorów” rekrutować się będą spośród kandydatów, którzy nie ukończyli 50 roku życia i złożyli egzamin z szcześcińskiego egzaminu. Podani oni zostaną specjalnemu egzaminowi testowemu, po którym zostaną wyłonieni uczestnicy studiów. Równocześnie przyjmowane będą zgłoszenia indywidualnie dla chętnych spełniających określone wymagania. Kierownictwo studium zostanie powierzona dr hab. Tadeuszowi Wasniewskiemu, (wab)

Korespondentka USA wydalona z Polski

(Dokończenie ze str. 1)

brzmiało jedno z pytań, podczas konferencji prasowej dla dziennikarzy zagranicznych w siedzibie PA „Interpress”...
ODPOWIADAJĄC na nie z urban stwierdził, iż zdanem władz polskich pani Gruber przekraczała uprawnienia dziennikarską — korespondentka zagranicznego interesująca się wiadomościami, które na ogół nie są przedmiotem publikacji prasowych. Zwrócił uwagę jednocześnie, iż charakter i sfera działania dziennikarskiego są ściśle określone przez prawo...
SEKCYJA Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych uzyskała informację, że do Ruth Ellen Gruber, obywatelki Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, korespondentki amerykańskiej agencji United Press International, kierowanej są z Gdańska materiały zawierające tajne wiadomości.

W wyniku podjętych działań ustalono, że w dniu 11 stycznia br. konduktorka pociągu ekspresowego „Kaszub” Leokadia Potocka przekazała na dworcach kolejowym Warszawa Zachod-

nia przesyłkę Annie Olszewskiej, zatrudnionej w amerykańskiej agencji UPI.

Przesyłka zapakowana była w dwie koperty, na jednej z nich znajdował się adres Ruth Gruber. W przesyłce znajdowały się dwa filmy, zawierające dane dotyczące zagadnień związanych z obronnością PRL.

W związku z ujawnieniem przesyłki o charakterze wywiadowczym kierowanej do Ruth Gruber, organa Prokuratury Wojskowej wszczęły postępowanie karne.

Anna Olszewska zeznała, że przesyłkę z Gdańska odebrała od konduktorka pociągu na polecenie Ruth Gruber.

Właściwe władze odstąpiły od ścigania Ruth Ellen Gruber za szpiegostwo uznając, że nie miała ona intencji przestępczych.

Zbieranie materiałów o charakterze wywiadowczym stanowi jednak oczywiste naruszenie uprawnień przysługujących korespondentom agencji prasowych akredytowanym w PRL. Przedstawiciel amerykańskiej agencji UPI — Ruth Ellen Gruber cofnięta została akredytacja. Podjęto decyzję o wydaleniu jej z terytorium PRL.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych złożyło ostry protest w tej sprawie w Ambasadzie USA w Warszawie.

Powstaje Sala Ruchu Ludowego na Pomorzu Zachodnim

WOJEWÓDZKI Komitet ZSL w Szczecinie organizuje Salę Ruchu Ludowego, poświęconą 37-letniej historii tego ruchu na Pomorzu Zachodnim. W związku z tym Prezydium WK ZSL zwraca się z apelem do wszystkich byłych działaczy Stronnictwa Ludowego, Pol-

skiego Stronnictwa Ludowego PSL, Nowe Wyzwolenie, PSL Lewica, byłych działaczy Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Związku Samopomocy Chłopskiej, działaczy spółdzielczości wiejskiej, rad narodowych itp. z obecnymi wojewódzami szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego, piskiego i gorzowskiego (dawne woj. szczecińskiego) o nadsyłanie swoich wspomnień, zdjęć, dokumentów i pamiątek pod adresem: Wojewódzki Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, 70-01 Szczecin, al. Wyzwolenia 70. Wydział Ideowo-Wychowawczy i Polityki Społecznej.

Na życzenie — po wykorzystaniu — organizatorzy gwarantują zwrot nadesłanych eksponatów.

Ujawniają się...

WARSZAWA PAP. Do Komendy Wojewódzkiej w Gdańsku zgłosił się 11 m. Filipa W. Śniawski, były przewodniczący Krajowej Komisji Koordynacyjnej Budownictwa NSZZ „Solidarność”, członek Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Elektromontaż w Gdańsku, używający się w okresie stanu wojennego.

GDZAŃSK PAP. Do Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku zgłosił się Bedezio Curyłek, członek Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Złotyckiego byłego NSZZ „Solidarność”, który ukrywał się od 13 grudnia 1981 r.

WARSZAWA PAP. 13 bm. do KW MO w Nowym Sączu zgłosił się Władysław Ryba, b. członek Zarządu Regionu „Małopolska” za Rolników Indywidualnych NSZZ „Solidarność” w Nowym Sączu, delegat na krajowy zjazd NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, Władysław Ryba ukrywał się od 13.12.1981 roku.

Po przeprowadzonych rozmowach i złożeniu wyjaśnień wszyscy zostali zwolnieni.

We Wrocławiu

Likwidacja nielegalnej drukarni

WROCLAW PAP. Służba Bezpieczeństwa KW MO we Wrocławiu poinformowała o ujawnieniu i zlikwidowaniu na terenie Wrocławia nielegalnej drukarni. Strajkownicy 3 osoby: Andrzej O. lat 38, Leszka W. lat 58 i Barbara K. lat 43. Upřednio wchodzili oni w skład redakcji nielegalnego pisma NSZZ „Solidarność” „Semafory”, które zajmowały się sprawami kolejarzy. Pismo to przekształciło się następnie w cykliczne pismo pod nazwą „Wiadomości Bielskie”.

W chwili zatrzymania Barbary S. w jej mieszkaniu ujawniono tajny drukarni oraz materiały: farby, papier, a także gotowe matryce i odbitki „Wiadomości Bielskich” przeznaczonych do kopertowania. Działalność wydawnicza prowadzona była od grudnia 1981 r. Potrzebne do nielegalnego wydawnictwa wiadomości uzyskiwano z nadsłuchów radia „Wolna Europa” i innych zagranicznych rozgłośni.

Komunikat UW

RZECZNIK prasowy wojewody informuje, że trwają nadal konsultacje z kierownictwem resortu handlu wojewódzkiego i według w sprawie zasad sprzedaży przynajmniej artykułów powszechnego użytku o niedostatecznej podażu.

W związku z pytaniami młodych małżeństw, rzecznik wyjaśnia że w przygotowane propozycji wojewody szczecińskiego i według w sprawie zasad sprzedaży przynajmniej artykułów powszechnego użytku o niedostatecznej podażu.

Pełny komunikat o zasadach sprzedaży organizacje handlowe przekazała za pośrednictwem prasy miejscowej po uzgodnieniu tej sprawy z kierownictwem MRWUD.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Lębork” z Finlandii.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Koszalin” do Antwerpi,

m/s „Karpacz” do Rotterdamu,

m/s „Kopalnia Piaseczno” do Gdańska,

m/s „Kopalnia Wałbrzych” z rezy do Bremen,

m/s „Tarnów” do Gdańska.

STATKI NA WEJŚCIU 15.B.M.:

m/s „Kopalnia Miechówice” z Francji,

m/s „Przemysł” z Anglii,

m/s „Goleniów” z Tunezji.

STATKI NA WYJŚCIU 15.B.M.:

m/s „Lębork” do Finlandii,

m/s „Ciechońce” do Hamburga,

m/s „Uniwersytet Warszawski” do Rotterdamu z Swinoujścia,

m/s „Małbork” do Irlandii.

STATKI NA WEJŚCIU 16.B.M.:

m/s „Swieradów-Zdrój” z Rotterdamu i Antwerpi,

m/s „Rabka-Zdrój” z Antwerpi,

m/s „Mława” z REN.

STATKI NA WYJŚCIU 16.B.M.:

m/s „Przemysł” do Irlandii.

STATKI NA WEJŚCIU 17.B.M.:

m/s „Kopalnia Jastrzębie” z Turcji.

STATKI NA WYJŚCIU 17.B.M.:

m/s „Kędzierzyn” do Gdańska.

Po dymisjach Rostowa i Starra

WASZYNGTON PAP. Sprawa dymisji dotychczasowego dyrektora agencji ds. kontroli zbrojeń i rozbrojenia, E. Rostowa oraz amerykańskiego negocjatora na rokowania wiedeńskie w sprawie kontroli zbrojeń konwencjonalnych w Europie, R. Starra nadal pozostaje w Waszyngtonie tematem numer jeden, przedmiotem komentarzy, domysłów i spekulacji.

W kółkach politycznych Waszyngtonu sądzi się, że na dłuższą metę politycy następnym zmian będzie to, że bezpośrednio sekretarz stanu Shultz zajmować się będzie problematyką rozbrojenia, co być może wpłynie na ogólną na całokształt amerykańskiej polityki w tej dziedzinie.

Węgierski tygodnik o Polsce 1983

Opozycja zapowiada „długi marsz...”

PIERWSZY w tym roku numer popularnego tygodnika społeczno-politycznego „MAGYARORSZAG” przyniósł obszerny artykuł pióra I. Alakszy zatytułowany „Wkraczając na nowe tory”.

Autor stwierdza wstępnie, że nowy rok w Polsce — pominiwszy pewne drobne ograniczenia — rozpoczął się już w normalnych warunkach. Stan wojenny osiągnął swój cel.

Alaksza powołując się na swe rozmowy podczas pobytu w Polsce, stwierdza następnie, iż — jak się wydaje — zawieszenie stanu wojennego modyfikuje niejako taktykę opozycji podziemnej, ukrywającej się za emblematem i sztandarem „Solidarności”. Trzeba więc być przygotowanym na nowe pozycynyia tych sił, które mogą podlegać przeciwo władzy i ustrojowi.

OD 10 listopada w Polsce panuje w zasadzie spokój, ale byliby rzeczą niebezpieczną, gdyby PZPR uważała to za dowód klęski i porażki wszystkich opozycyjnych i wrogich sił — podkreśla węgierski dziennikarz. Są już pewne oznaki, że opozycja przygotowuje się do „długiego marszu”. Autor wyjaśnia, że koncepcję tę wysunął ukrywający się do dnia dzisiejszego Zbigniew Bujak oraz znajdujący się w areszcie Rulewski. Jej istotą polega na unikaniu jawnych starć, na dążeniu do stopniowego podważania procesu stabilizacji, do spowodowania „erozji” wewnętrznej ustroju.

Działalność opozycyjna — stwierdza następnie węgierski dziennikarz, może się objawiać m. in. w formie demonstrowania samego istnienia opozycji, w postaci popularyzowania i rozpowszechniania nielegalnych wydawnictw, w korzystaniu z doświadczeń KOR-u. Opozycja może jednocześnie dążyć do włączenia się do działalności nowo powstających związków zawodowych.

Autor pisze dalej, iż według posiadanych przez niego informacji, podziemne struktury opozycyjne już rozpoczęły tworzenie specjalnego „funduszu”. Najmniejsza wpłata miesięczna, na ten fundusz wynosi 200 zł, dochodzą do tego oczywiście także zasiłki finansowe z zagranicy.

I choć organizacje opozycyjne w większości istnieją tylko na papierze i tylko w wyobraźni niektórych ludzi, to jednak zjawiska tego nie wolno lekceważyć — pisze Alaksza.

Zmarł Nikołaj Podgorny

W MOSKWIE poinformowano, że 11 stycznia 1983 roku po długiej i ciężkiej chorobie w 80 roku życia zmarł były przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny.

Postęp w rokowaniach izraelsko-libańskich

LONDYN PAP. W czwartek odbyło się w Jerolimskim spotkaniu premera Izraela, Menachema Begin z specjalnym wysłannikiem prezydenta USA na Bliskim Wschodzie, Philipem Habibem. Trwało ono półtorej godziny. Według telewizji izraelskiej, Philip Habib przedstawił projekt harmonogramu wycofania wojsk innych krajów z Libanu. W czwartek w czasie 6 rundy rokowań prowadzonych w Kairze Szmona negocjatorzy libańscy i izraelscy uzgodnili 4 grupy problemów, które będą omówione w czasie negocjacji libańsko-izraelskich.

Ludzki odruch

DELHI PAP. Wielka czarna małpa, której towarzyszy życia padła ofiarą wypadku drogowego w Indiach, zaatakowała w odwecie motocyklistów, odgryzła ucho interwenującemu policjantowi i zraniała w sumie 15 osób. Została schwytana po tygodniu w mieście Mandmad, na wschód od Bombaju.

Zrozumiemy Japonię... (2)

Samurajowie biznesu

KEI pracuje w Josei Gakko dopiero od sześciu miesięcy, lecz zdążył już całkowicie przesiąknąć duchem instytutu. „Szkoła ma swoją filozofię, a jest nią „nie nauczanie”. Uczniowie tutaj sami się kształcą przy pomocy własnego potu i czasem własnej krwi. Jesteśmy jedynie trenerami, a nie wykładowcami. Sugerujemy jedynie...” Wykonawcy lub trenerzy — ich „sugerowanie” przybiera tutaj raczej dziwną formę...

Do ćwiczeń „intelektualnych” dyrektka dołączyła też fizyczne. Są to marsze 20- i 40-kilometrowe do przebiega nocą w 4 i 8 godzin maksimum. Niektórzy pokonują je w ciągu 12 godzin. Znajdują się ich wyzerpanych lub zagubionych w okolicznych lasach. „40 km uznaje się za granicę wytrzymałości dla człowieka o średnich warunkach fizycznych” — podkreśla duma jeden z instruktorów. A Hiroshi zwraca się: „Już ze sto razy usłowałem: „znieć to. Nie chciałem i nie mogłem zrobić nie po powtarzaniu zdania: być nas silniejszym”. „Wytrzymać” ucze stnicy mogą na ogół do 10 dnia.

Potem nie potrafili już znieść zniecania i kar. Instruktorzy zbierają jedynie od zawstydzonych uczniów łzy. Wcale nie narzekają z tego powodu; „Trzeba, aby oni się zalamali. Jest to oznaka dobrego przyswojenia naszej nauki”.

DLA wielu 14 dzień jest najgorszy. Każda uroczystość wręczania dyplomów odbywa się w obecności tych, którzy jeszcze nie zdobyli dyplomów 70 punktów. Wiedzą, że są skazani na pozostanie tutaj jeszcze przez dwa, trzy dni... Stoją z zaciśniętymi pięściami i łzami w oczach. Niektórzy z opuszczających szkołę z dyplomem w kieszeni mówią, że stracili orientację. Większość jednak ma do kursu stosunek prawie fanatyczny. Są szczęśliwi, że przebyli to piekło i przekonani, że teraz są silni.

Dyrektka podkreśla z dumą, że w 80 proc. kursy kończy się sukcesem, a świadczą o tym licznie napływające listy z podziękowaniami. Niezależnie od tego, jak bardzo przekonująca mogą być wyniki, powstaje jednak kwestia stosowanych środków. Tym bardziej, że latywność bieglego roku szkoła

otworzyła swoje podwoje dla kobiet. Niezależnie od wieku i stanu zdrowia wszyscy przechodzą ten sam trening. Rezultat jest taki, że 12 proc. adeptów kończy kurs w szpitalu z powodu zaburzeń sercowych lub psychicznych. Drobne dolegliwości są leczone w szkole, gdzie lekarz i pielęgniarka ze szczególną uwagą śledzą przebieg marszów. Dla niektórych dolegliwości kończy się na depresji nerwowej; dla innych graniczy ona z atakami szału. Nikt w szkole nie może zapomnieć uczestnika kursu, który nagłe zaczął kręcić się po jałdali z filiżanką w dłoni, proponując swoim towarzyszom wypicie porcji truciizny, aby z tym skończył.

KORZENI tego obozu na wpol psychiatrycznego i na wpol wojskowego trzeba szukać pod nazwiskiem Isziro Takarabe, twórcy wielkiej idei nauki biznesu. Początkowo wydał on książki i kasety, lecz „nie zadowalało to w pełni naszej klienteli a zatem zdecydowaliśmy się otworzyć tę szkołę. Pierwszą tego rodzaju w Japonii i na świecie”.
Od utworzenia kursu 3 lata

temu i pomimo jego wysokiej ceny (ok. 860 dol.) nieustannie wzrasta jego powodzenie. 10 tys. osób legitymuje się już dyplomem tej szkoły. Większość adeptów pochodzi z miast i średnich przedsiębiorstw. Lecz ok. 200 wielkich firm takich jak Nippon Electric, Tokyo Gas Co. itd. również przysłała swoich pracowników. „Tego rodzaju nauczanie staje się coraz bardziej niezbędne dla japońskich firm, których istnienie zależy od jakości personelu” — tłumaczy Hisatsugu Ohara, dyrektor szkoły. A większość pracodawców aprobuje Hiroshi Toriba, dyrektora generalnego jednej z tokijskich firm, który wysłał swoich 30 urzędników na kurs. „Wreślił bardziej kompetentni i a lepszymi manierami. Warto jest zainwestować kilka milionów jenów”.

SŁAWA szkoły zaczyna rozchodzić się poza granice Japonii. „We wrześniu przyjeźliśmy Koreańczyków. Nie przewidujemy jednak zapisania na kursy Europejczyków lub Amerykanów. Z pewnością nie byłoby w stanie znieść tak surowego treningu” — precyzuje pan Ohara. „Jedynie Japończycy lub Koreańczycy potrafia wytrzymać taką dyscyplinę”. Zrezygnował jeden z instruktorów: „Przyjął nas takim słowami: „Jeśli zrozumiecie tę szkołę, to należy, że trochę zrozumieć Japonię”.

ROZMOWA z prof. Mieczysławem Kabajem z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, członkiem Sejmiku Konsultacyjnej Rady Gospodarczej.

— LUDZIE pracują, aby żyć, by za zarobione pieniądze mogli kupić to, co do życia potrzebne. To wiemy z ekonomii, również z Marksa. Z życia natomiast, że — po pierwsze — nikt jeszcze nie powiedział, iż zarabia wystarczająco dużo, a po drugie — zdarza się rzadko, a obecnie w Polsce w ogóle nie, żeby tego, co ludzie chcą kupić, było pod dostatkiem. Dlaczego tak się dzieje? Czy wszystko należy tłumaczyć kryzysem?

— To, że z czegoś żyć trzeba, a pieniędzy nie starcza, jest oczywiste nie do podważenia, chociaż wiadomo, iż samo podwyższanie zarobków niczego nie załatwia. Nie ilość pieniędzy w portfelu decyduje o naszym zaspokojeniu potrzeb, ale siła nabywcza złotych. Wzrost płac, sama w sobie, jest kredytem bez pokrycia. O wszystkim decyduje ilość towarów na rynku. Aby było ich pod dostatkiem, trzeba po prostu, więcej produkować. Nasz kryzys jest odwróceniem tego zjawiska, pod którym rozumie się nadprodukcję. My cierpiemy z powodu niedostatku produkcji.

— Czy więcej produkować znaczy więcej pracować? — Miedzy innymi... — Panie profesorze, to bardzo niepopularny apel... — Ja też nie na tej drodze widzę obecnie główne możliwości poprawy sytuacji, w tym i wzrostu płac realnych. Idzie mi o to, żebyśmy pracowali racjonalnie, mądrzej, efektywniej, aby praca była dobrze zorganizowana, a w rezultacie produkowali i więcej, a zwłaszcza taniej.

— Co to znaczy produkować taniej?

— Produkować mniejszym nakładem kosztów, przede wszystkim kosztów materialnych, a więc zużywać mniej surowców, energii, narzędzi. Pod tym względem jest u nas bardzo źle. Jeżeli przyjrzymy się kosztom wytwarzania w najbardziej rozwiniętych krajach Europy, w USA, a zwłaszcza Japonii, to zauważymy, że są one tam 2-3-krotnie mniejsze niż w Polsce.

— Czy to znaczy, że gdybyśmy tak samo wydajnie i taniej produkowali, to nasze płace realne mogłyby być znacznie wyższe?

Żeby płaca była płacą

Skąd brać pieniądze?

— Tak. W ogólnych kosztach wytwarzania towarów koszty materialne w polskim przemyśle stanowią, przeciętnie, aż 80 proc. W dwudziestolecie 1959-1979 te koszty wzrosły z 79 procent do 84 proc. W latach 1980-81 nieco spadły, a teraz znowu wysoko widać się do góry, głównie wskutek wzrostu cen materiałów i energii. W tej sytuacji udział płacy w kosztach produkcji musi być niski, a zarobki niewysokie; no bo z czego je brać?

Tymczasem w bardziej gospodarczo rozwiniętych krajach świata nastąpiła obrzydliwa racjonalizacja produkcji, przywrócić wysiłki z postępowaniem produkcji. W rezultacie udział kosztów materialnych waha się tam od 55

procent do 65 proc. Inaczej mówiąc: na tamtejsze wyroby zużywa się mniej materiałów — z rezerwą są więc one lepsze i trwałe, zminiaturyzowane, potrzebują mniej energii, a ich użytkowanie jest oszczędniejsze. Żywotność zaś tych wyrobów wydłuża się. Dzięki temu mogą one być tańsze, i konkurencyjne — słowem produkcja określonych wartości użytkowych potrzebuje mniejszych nakładów. W rezultacie wszystkich tych działań, w tym także i wzrostu wydajności pracy pracowników, płace realne osiągnęły wysoki poziom. I to się opłaca: przedsiębiorstwo ten wzrost płac odbija sobie mniej

szaniem kosztów produkcji, przede wszystkim kosztów materialnych. Wzrost intensywności pracy ma swoje granice, bronione m. in. przez silne związki zawodowe, ale możliwości obniżki kosztów materialnych są niemal nieograniczone. I nowoczesne przemysły tutaj szukają rezerwy potaniaenia wyrobów — wciąż znajdują te nowe możliwości. Liczba wynalazków, nowych konstrukcji, patentów, substytutów i ich zastosowań nieustannie rośnie.

— Co nam przeszkadza, aby tak produkować i — oczywiście — tak samo płacić? A przede wszystkim, dlaczego te koszty wytwarzania są u nas wciąż tak wysokie?

— Złożyło się na to wiele czynników. A więc — niezależ-

nie od pewnej prawidłowości rozwoju historycznego i gospodarczego — położenie akcentu na ekstensywność w gospodarce, jako rozwiązania, niesłużące, jako tańsze. Przez wiele lat — mimo krytyki i przestróg naszych ekonomistów — wszystkie wskaźniki produkcji łączono w jedną całość tzw. wskaźnik brutto. Przyjęty system skłaniał przedsiębiorstwa do zwiększania nakładów rzeczowych, sprzyjał forsowaniu inwestycji. Według tzw. przerobu, jak to miało miejsce w budownictwie, na podstawie zużytych kilogramów stali — w budowie maszyn i narzędzi — oceniano i finansowano fabry-

ki, na tej podstawie przyznawano im m. in. fundusze państwa, nagrody, premie. Te, nazwałbym, systemowe wady dotyczyły całej gospodarki. Był czas, że chwaliśmy się nimi wykazując, ile to stali, cementu, drewna zużywamy na mieszkanie, według tej miary wskazywaliśmy nasze miejsce wśród rozwiniętych krajów świata. Nie dostrzegaliśmy nie tylko obrzydliwego marnotrawstwa, ale także braku szacunku dla przyrody, która nas obdarzyła surowcami, oraz lekceważenia ludzi oszczędzających. To pokutuje do dzisiaj. Relacje między kosztami materialnymi a osobowymi (płace, ubezpieczenia) mają się w Polsce jak 4:1. Inaczej mówiąc, każde obniżenie tych kosztów o 1 procent potencjalnie może oznaczać wzrost

plac realnych o 4 proc. Weźmy taki przykład: ogólne koszty produkcji jakiegoś wyrobu wynoszą 1 miliard zł, z tego koszty materialne 800 mln, a płacę 200 mln zł. Gdybyśmy obniżyli nakłady materialne o 1 proc., to płace mogłyby wzrosnąć o 8 mln zł. Ale przy obniżce kosztów materialnych o 5 proc. ten wzrost płac mógłby już być 40-milionowy. Czy taka gra nie jest warta świeczki? — Kiedy więc ja zapalimy? — Zabieramy się do tego. Reforma wiąże płace bezpośrednio z efektywnością produkcji. System motywacyjny stwarza dla każdego pracownika większą zależność między płacą a zmniejszeniem kosztów materialnych, wpływać będzie także na oszczędność zatrudnienia. Wiele mechanizmów systemu ekonomicznego wymaga dalszych usprawnień. W przyszłości trzeba wyeliminować wady progresywnego podatku dochodowego, zastępując go podatkiem liniowym, który sprzyjać będzie w większym stopniu zmniejszeniu kosztów produkcji.

W tej proponowanej — i już częściowo obowiązującej w 1982 roku — zmianie zasad i praktyk działalności przedsiębiorstwa w dziedzinie szczególnej roli kadry kierowniczej, inżynierów i ekonomistów. Mają oni obecnie znacznie szersze pole do popisu: w lepszej organizacji pracy, poszukiwaniu nowych rozwiązań technicznych, znajdowaniu materiałów zastępczych, zmniejszaniu ich importu, wywierpaniu i rozwinięciu zakupionych, drogich licencji itp., itd. Jednym słowem, żeby płace nasze stały się, trzeba produkować dużo, ale przede wszystkim o wiele taniej i efektywniej niż dotychczas. Innego sposobu na zwiększenie siły nabywczej naszych plac nie widzę.

Rozmawiał: Stanisław JAREMCZAK

Rozważania nad domowym budżetem

Zapobiegliwy — znaczy...

(Dokończenie ze str. 4)

dlug hasta — nieco już zmodernizowanego; czy się stoi czy się leży rekompensata (dodatek) się należy. W oficjalnych statystykach wykazujemy, że z miesiąca na miesiąc wydajność pracy w takim czy innym dziale gospodarki narodowej nieco wzrasta. Wielkości te nikogo nie napawają jeszcze optymizmem. Zostawmy jednak te rozważania ogólnospołeczne i zastanówmy się nad obciążeniami jakie w tej sytuacji występują w naszych domowych budżetach. Wiemy już, że mimo większych pensji niż np. przed rokiem, wydajemy więcej na te same wielkości towarowe. Nowe ceny mięsa, nowe ceny artykułów przemysłowych... W tej sytuacji usiłując zachować wydatki na równowagę domowych budżetów automatycznie kupujemy mniej i automatycznie na niektórych odcinkach obniżamy standard życia.

Ta sytuacja zaowocowała w sporę grupie rodzin zjawiskiem, które określić należałoby mianem zapobiegliwości. Pamiętam, mój wspaniały w ubiegłym roku, jak Polska długa i szeroka, zaczęły powstawać ogródki działkowe. Nawet najmniejsza działeczka z skromnej wydajności z decymetra kwadratowego, stawała się odczuwalna in plus, w domowym budżecie. No bo już nie trzeba było kupować pietruszki, mniej kupiło się pomidorów a i na ziemi kilka stoików ogórków zostało zaprawionych...

SPOTYKAMY wśród swoich znajomych ludzi, którzy dotychczas pracowali w swoich przedsiębiorstwach do 7 rano dnia następnego. Teraz także po 18 wra-

cają do domów ale z nich, po zjedzeniu obiadu, zaraz wychodzą, często wracając w porze gdy dziennik główny w telewizji dobiega końca. Ludzie ci wyrobili już sobie markę w swoich środowiskach, że zupełnie dobrze potrafią za niewygodną odpłatnością wywiercić otwory w betonowej ścianie, wymalować w ciągu kilku „popołudniówek” mieszkanie, położyc solidnie tapety, czy naprawić drugiemu samochód. Generalnie są to ludzie, którzy coś umiemy robić i robić chcą, i którzy w ten sposób równoważą zwiększone wydatki swoich budżetów. Są to po prostu ludzie zaradni, dla których dzisiejszy kryzys nie jest ciosem w życiowy standard.

NO DOBRZE. Ale to jacyś fachowcy. Czy np. referent wydający w swoim przedsiębiorstwie od lat 20 papier i ołówki, potrafiłby naprawić komuś samochód czy wymalować mieszkanie? Osobiście znam kilku referentów, którzy z wyjątkiem brnięcia liczydłami i robienia buchalteryjnych wykazów, niczego innego nie potrafia. I nawet gdy w ich przedsiębiorstwach na wydziałach produkcyjnych brakuje ludzi, to ich tam zatrudnić dorywczo też nie można, gdyż nawet pomaganie tokarzowi czy spawaczowi jest dla nich czarną magią. Jednak ci ludzie zaczęli rozglądać się za niepozornymi, przed kilku jeszcze laty pogardzanymi zajęciami. Dodajmy zajęciami dodatkowymi. Jeden z urzędników z drugim podobnym jemu co do kwalifikacji, wstają skoro świt i, co drugi dzień roznozą szkiełko do domów. Było to 2-3 tys. zł miesięcznie więcej wpływa w ten sposób do rodzinnej kasy. Inny wyspecja-

lizował się w przepisywaniu prac magisterskich na maszynie i też każdego miesiąca kilkadziesiąt złotych z tego tytułu inkasuje. Inny... I oto mamy do czynienia z problemem nowym. Z jednej strony wołamy, że tu i tam brakuje ludzi do wykonywania prostych, niezbyt wysoko płatnych robót, zaś z drugiej strony nie tworzymy systemów informacyjnych i organizacyjnych pozwalających zatrudniać na 2-3 godziny dziennie chętnych do wykonywania takiej pracy, już gdzieś zatrudnionych. Nie istnieje też w naszym kraju „Tabela informacyjna” (jak to ma miejsce w Łodzi), że np. WPKM poszukuje ludzi na zlecenia myjących w nocy wagony tramwajowe. Przychodzisz np. o godzinie 19, dwa razy w tygodniu, podpisujesz umowę i w ciągu 4-5 godzin jeden wagon jest umyty a do twojej kieszeni za te pół nocy wpadło 500 zł (bo tyle WPKM w Łodzi za taką czynność płaci). Brakuje ludzi w sklepach, brakuje ekip do gruntownych porządków na klatkach schodowych, brakuje w szpitalach salowych i pomocy kuchennych w żywieniu zbiorowym. Ale gdy się zgłasza w takiej instytucji ktoś i mówi, że gotów jest popracować np. 2 noce w tygodniu, to sprawa od razu upada, bo skierowanie z wydziału zatrudnienia, badania kontrolne, zapytanie o karalność, zgoda macierzystego zakładu pracy i tak dalej, i tak dalej. A jeszcze do tego główny księgowy, gdy się dowie o takowej koncepcji, zaczyna wołać, że reforma i samodzielność przedsiębiorstwa to jedno a drugie to, że on ma pieniądze zaksięgowane na dwóch paragrafach i dorywczym może płacić tylko z bezosobówki a

te wykorzystał już w pierwszych trzech tygodniach nowego roku...

JESTESMY jednak przekonani, że tego rodzaju przeszkody wspólnymi wysiłkami można będzie pokonać, tworząc w miarę sprawnie działający front organizacyjno-informacyjny dla tych, którzy będą chcieli kosztem własnego czasu wolnego zarobić nieco dodatkowych pieniędzy.

Pamiętać też musimy, że oprócz tych dwóch grup pozytywnie spoglądających na prace dodatkowe, mamy u siebie wcale nie małą gromadę notorycznych malkontentów, którzy na propozycje podjęcia dodatkowej pracy odpowiadają zdecydowanie negatywnie. Padają wówczas argumenty: ja, wysoko kwalifikowany referent z 20-letnim stażem miałbym roznozić mleko?! Ja, student, miał-

bym wymalować czy sprzątać komuś mieszkanie! Po 7-godzinnym dniu pracy muszę odpocząć, a nie w zajezdni tramwajowej myć po kimś brudny! Od tego jest państwo, są różne widze, aby mi zapewnić odpowiednie warunki życia w kryzysowej dobie!

— Ale proszę spojrzeć na Kowalskich. Oni sobie radzą. On dodatkowo pracuje, ona też. Ostatnio sobie nawet nowe kożuszek kupiła. Jakoś ich kryzys na podłogę nie powalił. Widocznie zapobiegliwość tej rodziny wyszła im na zdrowie...

SPRAWA wyzwolenia inicjatyw ludzkich, sprawa stworzenia odpowiednich ram organizacyjnych dla tych wszystkich, którzy miast zamykać ręce lub utyskiwać nad deklaryfikacją, chcą wyjść trudnej sytuacji naprzeciw.

Maciej CZEKAŁA



OKAZUJE SIĘ, że dobrej jakości mydło można wytwarzać metodą prawnie chałupniczą. Właśnie tak się je produkuje w warsztacie rzemieślniczym Stanisława Rutkowskiego w Poroninie. Posiada ono atest Instytutu Chemii Gospodarczej, a gdyby je wzbogacić dodatkami w postaci środków zapachowych i konserwujących, byłoby to mydło toaletowe wysokiej jakości.

Powstające tutaj mydło przeznaczone jest dla załogi nowosądeckich Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego i kilku mniejszych zakładów pracy. (CAF — St. Momot)

Przed maturą 1983

Znowu inaczej, oby — lepiej

ZADNA dziedzina życia społecznego nie jest sformowana z taką częstotliwością jak sfera oświaty i wychowania. System organizacyjny (a w jego ramach egzaminacyjny), programy nauczania, dodatkowe obowiązki nakładane na nauczycieli (np. sprzedaż podręczników), kształcenie kadry w systemie zaocznym — wszystko to znajduje się w stanie ciągłej płynności. Jak bardzo dezorganizuje to długofalową pracę nauczycieli, skąd, nie trzeba uzasadniać.

Już przed wielu laty padło zdanie podsumowujące ten stan polskiej oświaty w sposób następujący: „Nie można na dobrą sprawę ocenić ani walorów ani złych stron żadnego porządku szkolnego, ponieważ nie ma u nas dwóch pokoleń, które

zdawałyby maturę według tych samych zasad”. Innymi słowy zawsze ojciec ma z sobą inną maturę, niż jego dorastające dziecko.

BYŁ CZAS, gdy zdawało się ustnie wszystkie przedmioty. Był też czas, gdy po bardzo dobrej ocenie z egzaminu pisemnego nie zdawało się ustnego z tegoż przedmiotu. Był czas zdawania przedmiotów do wyboru przez ucznia. Po kolejnej fali krytyki ministerstwo opracowało nowy regulamin egzaminów dojrzałości. Zaczyna on obowiązywać w bieżącym roku szkolnym.

Z poprzednich zasad utrzymano: dobrowolność przystępowania do matury przez absolwentów szkół średnich oraz podział egzaminów na pisemne i ustne. Wspólny (co nie znaczy, że obejmujący te same tematy) dla wszystkich zdających we wszystkich szkołach będzie egzamin pisemny z języka polskiego. Dotychczas obowiązywała zasada zdawania również przez całą młodzież kończąca szkołę średnią, pisemnego egzaminu z matematyki, zostaje zdjęta. Pisemnie przedmiot ten zaliczać będą jedynie abiturientki klas matematyczno-fizycznych w liceach ogólnokształcących oraz wszystkich średnich szkół zawodowych.

Co to daje? Przede wszystkim rezygnację z fikcji, jaką było pisanie matury z matematyki przez humanistów. Rzeczą ogólnie znaną była wszelkiego rodzaju pomoc koleżeńska podczas tych egzaminów, bowiem zakres wiedzy matematycznej w większości przypadków przekraczał możliwości intelektualne znacznej części uczniów. Ci najmniej zdolni matematycznie o paradoksalnie zamiast przed maturą silić się na dziedzinę wiedzy, w których zamierzają się specjalizować — wkuwali na siłę matematykę, do której już nigdy potem nie wracają.

NOWY regulamin wprowadza dowolność wyboru drugiego przedmiotu na egzamin pisemny przez uczniów liceum ogólnokształcącego z klas nie matematyczno-fizycznych. Na pewno ta praktyka przyniesie szkolem sporo kłopotów. Uczniowie wszystkich typów szkół średnich wybiorą również jeden przedmiot na egzamin ustny.

Przy tym w liceach ogólnokształcących na ustnym obowiązują zarówno język polski jak i nowożytny język obcy, a do wyboru jest jeden z 8 przedmiotów: język łaciński, greka, historia, geografia, biologia, matematika, fizyka i chemia. W średnich szkołach zawodowych wszyscy będą zdawać na ustnym język polski, natomiast do wyboru są: nowożytny język obcy, historia, geografia, biologia, matematika, fizyka, chemia.

Wszystkie te „wybory” następują teraz, w styczniu. Muszą one być zgodne z profilem klasy, do której uczęszcza uczeń. Na przykład w profilu humanistycznym można wybrać historię, łacinę lub grekę. Dostają przy tej okazji, że w szczecińskich liceach greka weszła do programu nauczania dopiero w tym roku, w jednej klasie II Liceum Ogólnokształcącego. Matura z tego języka możliwa więc będzie dopiero za 3 lata.

Nowością jest dopuszczenie możliwości zdawania przez abiturienta na egzaminie maturalnym języka obcego, którego uczył się on poza szkołą a chce mieć ocenę na świadectwie maturalnym. Może być bowiem tak, że szkoła nie prowadzi np. nauczania języka francuskiego, a uczeń uczył się go prywatnie. Będzie w tym wypadku mógł poddać się ocenie komisyjnej.

PODSUMUJMY: nowe matury uwzględniają w szerszym niż dotychczas stopniu sprowolowanie w kształceniu średnim, zdejmują z humanistów obowiązek zdawania matematyki oraz ograniczają liczbę przedmiotów zdawanych ustnie — do trzech, a w szkołach technicznych i zawodowych — do dwóch.

Być może taka praktyka wpłynie na podwyższenie poziomu znajomości języków obcych i na lepsze przygotowanie się wszystkich abiturientów do egzaminów wstępnych na studia. (ff)

Magnes w walce z rakiem

NEUROBLASTOMA należy do najbardziej niebezpiecznych typów raka u dzieci. Zastosowanie bardzo silnych magnesów umożliwia odseparowanie komórek tego nowotworu od normalnych komórek ciała. Jedynie kilka przypadków tego nowotworu zanotowano w ciągu ostatnich 20 lat, najczęściej właśnie u dzieci. Neuroblastoma jest nowotworem komórek nerwowych mózgu i bardzo szybko przenosi się na inne części ciała. Tradycyjne leczenie polega na intensywnym stosowaniu małych dawek silnego narkotyku antynowotworowego. Wywołuje to gwałtowne pobudzenie rozwoju nowotworu i podciąga za sobą konieczność dozowania jeszcze silniejszych porcji narkotyku. Komórki szpiku kostnego są bazą systemu obronnego organizmu i na nich spoczywa główna walka z atakującą chorobą. Komórki nowotworowe muszą być usunięte przed ponownym zaatakowaniem przez neuroblastomę szpiku kostnego. Tylko tego rodzaju terapia może zahamować rozwój i rozrost komórek nowotworowych.

Z pomocą medycynie przyszyło nowe osiągnięcia techniki. Jako antycykal zastosoowano poliestrowe kuleczki o maksymalnej średnicy dwóch mikrometrów; są one zatem pięć razy mniejsze od średnicy przeciętnej komórki. Jądro każdej kulki jest wypełnione bardzo małymi magnesami. Tak sporządzone magnetyczne mikrokulki zostają zmieszane z komórkami szpiku kostnego przylegając do komórek nowotworowych, uzyskana mieszanina zostaje przepuszczona przez filtr elektromagnetyczny, który zatrzymuje komórki nowotworowe. Nowa metoda była sprawdzana przez 4 miesięcy w londyńskim szpitalu i przypuszcza się, że będzie mogła być stosowana również w innych przypadkach raka.

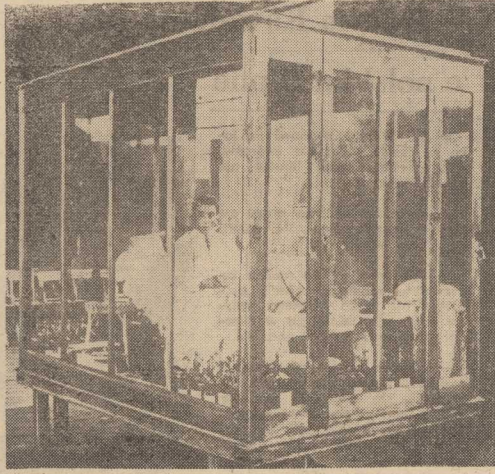
Rozrywki w stylu retro



WSPOMINAJĄ JE JEDYNI NAJSTARSZY RODACY, zaś pokolenia współczesne często nie mają o nich nawet pojęcia. Oczywiście mowa tu o tych „nieprofesjonalnych”. Ponieważ prawdziwych mistrzów owej rozrywki w dzisiejszych czasach już nie ma, przypomnijmy tych przedwojennych. NA ZDJĘCIU: u pory popisy „Człowieka-muchy” Feliksa Nażarewicza z Krakowa. Do wykonywania tego zawodu(?) potrzebna była licencja.



NA CIĄGNĄCĄ LOSY PAPUGĘ katariniarza czekali niecierpliwie dorośli i dzieci.



ROK 1929. Oto uwieczniony pan Kriese — głodomór specjalizujący się w 40-dniowych głodówkach.

Wynalazcza spółka

OD kilku lat działa w Opatowie wynalazcza spółka autorska o nazwie „INVENTION”. Jej członkowie — Waldemar Raszniak i Larisa Smirnova posiadają w swoim dorobku 11 patentów (w tym także za granicą: w Belgii, Francji, Holandii, RFN i USA), sprzedanych za pośrednictwem PHZ „Polserwis” na różne opracowania wynalazcze w zakresie inżynierii materiałowej.

Ostatnio spółka zgłosiła do Urzędu Patentowego kolejny wynalazek, dotyczący sposobu uzyskiwania i stosowania nowego rodzaju kwasoodpornych powłok ochronnych. Substancje powłokotwórcze otrzymuje się przez przepuszczenie odpowiednio wytworzonego na eterylu proszowego (sporzadzonego z niskotemperaturowego silnego surowca bądź odpadów poprodukcyjnych) przez trumień zjonizowanych gazów i powlekanie masą stałymi cząsteczek powierzchni materiałów metalicznych lub ceramicznych. Uzyskana w ten sposób powłoka posiada odporność chemiczną na działanie wszystkich kwasów silnych i rozcieńczonych oraz innych związków silnie aktywnych występujących w przemyśle i technice. Innymi cechami powłok są: sztywność, odporność na odkształcenia sprężyste materiału, dobra przyczepność do materiału powlekanego, odporność na ścieranie (10-krotnie wyższa niż stalowy) odporność cieplna w granicach 600-700°C. Wzrost, a także właściwości dielektryczne.

Przeszłość „Homo sapiens”

Inteligencja na centymetry

NIE znalazły potwierdzenia przypuszczenia Darwina o powolnych i stałych przemianach prowadzących do pojawienia się współczesnego człowieka. Zdaniem angielskiego paleoantropologa Richarda Leakeya uzasadniają to twierdzenie porównania zmian w objętości mózgu naszych przaprozoków.

Najstarsze szczątki praprzodka człowieka sprzed 3,5 miliona lat posiadały mózg objętości 400 cm sześciennych. Tyle, co dzisiejszy sympanzy. Dopiero po upływie około dwu milionów lat mózg „Homo habilis” osiągnął 650 cm objętości, a jego właściciel umiejętność posługiwania się prymitywnymi narzędziami. Do kolejnej zmiany trzeba było poczekać pół miliona lat. „Homo erectus” miał mózg objętości 900 cm. Umiał posługiwać się ogniem, robić ubrania ze skór i korzystać z kamienych narzędzi. W połowie okresu lodowcowego, 300 tysięcy lat później nastąpił następny okres szybkiej przemiany. Po ich przebiegu

„Homo sapiens” tak niewiele różnił się od nas, że po upływie ogólnemu i ubranemu moglibyśmy już nie rozpoznać go w tłumie idącym dzisiejszą ulicą. Mimo to przez całe dziesiątki lat uważano go za głupka o wypakłym grzbiecie. Zapomniano przy tym o jego mózgu objętości 1400 centymetrów, opanowaniu zdolności mówienia oraz — o czym świadczyć mogą przedmioty składane w grobach i kwiaty — o zaczątkach uczuć religijnych.

Ostatnie przyspieszenie rozwoju odparzyło świat, przed 40 tysiącami lat, człowiekiem współczesnym. Mimo zmniejszenia się objętości mózgu do 1300 centymetrów zaczął uprawiać rolę i budować miasta. Mniej natomiast korzystnymi objawami rozwoju było nauczenie się prowadzenia wojen, wreszcie — wymyślenie bomby atomowej. Szydercy twierdzą, że te dwa ostatnie wynalazki dowiodły, że praktyczność przez człowieka współczesnego szczytowego punktu rozwoju mózgu. (Opr. A. C.)

ZAKŁADY CHEMICZNE „POLICE”

przyjmą pracowników męczyzn do nowo budowanych wytwórni:

- ◆ ślusarzy
- ◆ tokarzy
- ◆ spawaczy
- ◆ energetyków
- ◆ palaczy kotłowych wysokoprężnych elektromotorów
- ◆ automatyków
- ◆ ustawiaczy, manewrowych i maszynistów lokomotyw spalinywych
- ◆ aparatowych przemysłu chemicznego
- ◆ wartowników straży przemysłowej
- ◆ monterów urządzeń łączności
- ◆ telemechaników
- ◆ elektroników
- ◆ pracowników bez zawodu do przyuczenia do zawodu aparaturowy lub do pracy akordowej w ekspedycji laborantów

Zakład zapewnia:

- zakwaterowanie w nowo powstałym kompleksie hotelowym o wysokim standardzie
- bezpłatne posiłki regeneracyjne
- obiady w stołówce pracowniczej
- dodatkowe urlopy dla większości stanowisk pracy
- zakład posiada własne ośrodki wycieczkowe i kolonijne
- Zakłady Chemiczne „Police” prowadzi własne budownictwo mieszkaniowe i stąd dla specjalistów istnieje możliwość łatwiejszego uzyskania mieszkania
- pracowników z miasta Szczecina i okolic dowoźmy transportem zakładowym.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Kadr, pokój 26, tel. 17-40-02.

120-K

„SPOŁEM”

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

w Szczecinie

ul. Żółkiewskiego 12a
tel. 426-01 wewn. 227

Dział Społeczno-Samorządowy

organizuje

dla potrzeb własnych członków spółdzielni następujące kursy:

- kroju i modelowania
- dziewiarstwa ręcznego
- haftu ręcznego
- tkactwa
- kosmetyki
- szydełkowania

Zapisy na kursy przyjmuje i informacji udziela w godz. 7-15 Dział Społeczno-Samorządowy, ul. Żółkiewskiego 12a, pok. 7, tel. 426-01 wewn. 227 oraz ośrodki „Praktyczna Pani”.

Wszyscy zainteresowani kursami, a nie będący dotychczas członkami Spółdzielni Spożywców, mogą wstąpić w jej szeregi przy zapisie na kurs.

213-K

Pracownicy poszukiwani

DYREKCJA MORSKIEJ STOCZNI JACHTOWEJ w Szczecinie ul. Światowida 6

zatrudni zaraz

pracowników w następujących zawodach:

- ◆ szkutnik
- ◆ stolarz
- ◆ blacharz-dekarz
- ◆ sprzątaczkę

ponadto robotników z przyuczeniem do zawodu.

Zainteresowanych prosimy o telefoniczny lub osobisty kontakt z działem spraw pracowniczych, tel. 22-23-14 wewn. 32 lub z-cą dyr. ds. technicznych mgr. inż. Stanisławem Wilczyńskim.

214-K

NAUKA SZTRUKS — kupię, Oferty 908 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

FRANCUSKIEGO — lekcje, Tel. 22-68-70, 374-G

PRACA SAMOCHODOWE radio stereo — kupię, Tel. 22-17-87, 11102-G

POTRZEBNA opiekunka do 7-letniej dziewczynki, Tel. 746-82, 994-G

OPIEKUNKA do 6-letniego dziecka potrzebna, Dąbie, Szybocowa 128, 1020-G

TOKARZA zatrudnić, Tokarstwo w drewnie, Szczecin-Dąbie, ul. Szybocowa 128, 1019-G

PRZYJME tokarza i ucznia, Dąbrowskiego 11, 1105-G

KUPNO BONY PeKaO — kupię, Tel. 22-69-59, 30086-G

BONY PeKaO — kupię, Tel. 520-726, 829-G

OBUDOWE silnika do VW 1300 — kupię, Tel. 22-10-72, 30690-G

SŁOWNIK polsko-niemiecki — kupię, Tel. 393-19, 896-G

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 15 ha — sprzedam, Andrzej P. larski, Ciemiński 42, gm. na Insko, 713-G

RÓŻNE TELEPOGOTOWIE — Jan Stryla — 705-58, 890-G

TELEPOGOTOWIE — Brunon Jakimowicz — 381-51, 479-G

TELEPOGOTOWIE — Jan Barczyk — 786-34, 271-G

TELEPOGOTOWIE — Mieczysław Uzmański — 22-38-32, 424-G

TELEPOGOTOWIE — Marek Michałak — 772-74, 782-G

TELEPOGOTOWIE — Bolesław Gryc — 82-47-44, 568-G

TELEPOGOTOWIE — Waldemar Czernik Pogodno — 809-04, 30241-G

POGOTOWIE Telewizyjne — Tadeusz Kaczorek, Tel. 75-100, 28944-G

TELEPOGOTOWIE — Jan Bugajski — 22-71-48, 30052-G

INSTALOWANIE drugiego zakresu UKF w odbiornikach krajowych i zagranicznych, Zakład udziela gwarancji, Telesfor Smiechowski, tel. 222-881, 1031-G

UKF zachodni, anteny wieloelementowe, wzmacniacze 22 dB, instaluje Ryszard Joachimiak 22-59-75, 837-G

ANTENY instaluje Juliusz Waszkineł, tel. 22-49-59, po godz. 17, 990-G

INSTALACJE elektryczne — Zygmunt Witkowski — 82-17-67, 865-G

NAPRAWA telefonów — gniazdzka, instalacje, Sławomir Sobczak, tel. 718-88, 899-G

NAPRAWA łódówek, za mrazem, zmywarkę, tyd SL 83, pralek automatycznych, Blombreg — Metaloteknika, tel. 230-344, 446-G

NAPRAWA łódówek — Ed. Kimszel, tel. 775-28, godz. 18-21, 777-G

NAPRAWA łódówek sprzętarkowych — Leon Kłoczek, tel. 758-50, 168-G

Z bólem zawiadamiamy, że po długich i ciężkich cierpieniach zmarła przyszywy lat 47 nasza najdroższa Zona, Mamusia i Babcia sp.

MARIA KASZOWSKA z domu Wierzbę

Pogrzeb odbędzie się 17 stycznia br. o godz. 11.30 na Cmentarzu Centralnym.

Pograżona w smutku

RODZINA

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „LUXPOL” w Stargardzie Szczecińskim

w porozumieniu z Wydziałem Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miasta zatrudnią kobiety

w celu przyuczenia do zawodu SZWACZYKI MASZYNOWE

Bliższych informacji udziela Dział Osobowy i Szkolenia zakładów w Stargardzie, ul. Bohaterów Stalingradu 18, tel. 771-000, 248-K

CYKLINOJE lakteruje bezpyłowo — Eugeniusz Mysliński, Tel. 521-305, 1095-G

BEZPYŁOWE cyklopolowanie — Roman Pawlak 830-082, 30456-G

AUTOALARM — Wojciech Wesolowski — 45-14, godz. 18-19, 245-G

WYKONUJE pierścienie ze sprężynkami spiralnymi do samochodów zachodnich, Szczecin-Zdroje, ul. Wczasów 6, tel. 812-86, Władysław Grządka, 655-G

CHEMICZNE czyszczenie koczów, futer, czapek i kombinezy futrzanych — Goldenów, ul. Antyli Krzywoszy 1, Grażyna Kwaśniewska, 1029-G

NOWEGO Fiata 126p za pieniądze na 4-drzwiowy, Oferty 1015 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

ODSTĄPIE notarialnie przedpłacone Fiata 126p na rok 1983, Oferty 576 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

OPONY nowe do Warszawy zamienne na opony do Fiata 126p, Tel. 732-53, 998-G

GARAŻ murowany przy ul. Cyryla i Metodego zamienne na garaż bliżej osiedla Książąt Pomorskich lub kupię, Tel. 22-15-18, 981-G

POTRZEBNY garaż w okolicy ul. Wąskiej, Tel. 22-42-17, 896-G

LOKALE

MIESZKANIE 3-pokojowe, własnościowe, nowe budownictwo II p., telefon, garaż zamienne na większe, Warunki do uzgodnienia, Tel. 820-274, 1130-G

ŁÓDZ — mieszkanie w domku dwurodzinnym z ogrodem, możliwość hodowli lub prowadzenia warsztatu zamienne na mieszkanie w Szczecinie lub okolicy, Tel. 22-45-18, 990-G

3 POKOJE z kuchnią zamienne na 2 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią z c.o. w śródmieściu, Władomość: tel. 430-85, 1001-G

2 MIESZKANIA w budynku czterorodzinnym zamienne na jedno trzy-pokojowe lub jedno sprzedam, Dąbie, Toruńska 5/1, 1022-G

POSZUKUJE pokoju 1-osobowego z użytkownością kuchnią, Oferty 1073 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

ZAOPIEKUJE się starszą osobą w zamian za pokój, Tel. 330-17, 766-G

MAŁE mieszkanie nie poszukuje mieszkania lub pokoju z użytkownością kuchni i łazienki, Tel. grzeźnościowy 358-36, 726-G

M-1 lub M-2 poszukuje, Oferty 894 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

MIESZKANIE własnościowe M-1 — Polce ul.

Mieszka 1 — sprzedam, W rozliczeniu mieszkanie w Szczecinie pokój z kuchnią, Oferty 1071 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

SPRZEDAŻ

FIATA 126p na gwarancji — sprzedam, Tel. 82-31-63, 1083-G

NOWEGO Wartburga — sprzedam, E. Plater 8/1, 857-G

FIATA 126p oraz camping — sprzedam, Oferty 876 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

FIATA combi (1978) — sprzedam, Stargard, tel. 7-29-24, 373-G

NYSE — sprzedam, Oferty 1064 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

DACIE 1300 (1973), karozeria 1980 r. — sprzedam, Oferty 141 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

TAKSOMETR — oponę bieżnikowaną — sprzedam, Tel. 22-30-73, 975-G

LAMPE H-4 do Mercedes kurtkę skórzaną damską — sprzedam, Tel. 82-31-63, 1082-G

BONY PeKaO — sprzedam, Tel. 77-835, po 16, 597-G

BONY PeKaO — sprzedam, Tel. 740-52, po 15, 992-G

RADMORA nowego — sprzedam, Tel. 22-56-59, 848-G

JULIUSZ stereo — sprzedam, Tel. 23-03-36, 940-G

TELEWIZOR kolorowy Philips 26 cali, magnetowid Philips VCR kasety — sprzedam, Tel. 230-751, 605-G

LADNA ocleplana kurtkę męską i koczusek damski z latek na szczyt płą osobę — sprzedam, Goldenów, Kościuszki 3/30, 21-G

KOZUSZEK z kapturem — sprzedam, Łobez, tel. 21-57, 1004-G

SZCZANIŁKI cocker-spanele złote, rodowodowe — sprzedam, Tel. 777-61, 1085-G

SZAFKI kuchenne, fabrycznie nowe — sprzedam, Szczecin, ul. Parkowa 65/10, 788-G

SZAFK 3-drzwiowa, średni malha — sprzedam, 9 Maja 56/5, po godz. 16, 632-G

ZESTAW wyciecznikowy, dywan 2,5x3,5 — sprzedam, Tel. 78-10-10, 602-G

FERME lisów lub tiki i urządzenia do hodowli — sprzedam, Jedność Narodowa, Tel. 107-G

SKÓRY z lisów garbowane — sprzedam, Stargard Szczeciński, Osiedle XXX-lecia PRL a2/b/17, 11109-G

SKÓRY i kurtki z lisów — sprzedam, Dunikowski 40/26, tel. 82-29-41, 1108-G

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ w Szczecinie

zatrudni

za skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Szczecinie:

- zmywaczy pojazdów
- dozorców
- elektrycznych
- ślusarzy
- spawaczy elektryczno-gazowych
- monterów rozjazdów
- tokarzy

Ponadto zatrudni bez skierowania z Urzędu Zatrudnienia w celu przyuczenia do zawodów:

- motorniczego
- kobiety i mężczyzny nie posiadających wyuczonego konkretnego zawodu z wyjątkiem zawodu kierowcy ze wszystkimi kategoriami prawa jazdy.

Od kandydatów wymagane jest:

- ukończone 20 lat życia
- pozytywne wyniki badań lekarskich i psychologicznych
- niekaralność sądowa
- ukończona szkoła podstawowa

- spawacza — montera rozjazdów zatrudnionych w wieku 18—45 lat

Na ww. kursy nie będą przyjęci kandydaci, którzy mają porzucenie pracy lub zwolnienie dyscyplinarne.

Kursanci w czasie trwania kursu otrzymują wynagrodzenie. Uczestnicy kursu oraz pracownicy otrzymują bilety wolnej jazdy dla siebie, współmałżonka i dzieci na przejazd środkami komunikacji miejskiej. Przedsiębiorstwo posiada stołówki, bufety, złobek, przychodnię lekarską, ośrodek wczasowy i wyciecznikowo sobotnio-niedzielnego w Świnoujściu, Krzyżkach i Marianowie.

Wszelkich informacji udziela Dział Osobowy, ul. Klonowicka 5, pokój 35, tel. 744-11, wewn. 139 — dojazd autobusami: 53, 60, 75, tramwajami 5 lub 7.

4468-K

Film, polityka i gimnastyka

(Fragmenty wywiadu z Jane Fondą)

POWABNA blond gwiazda na początku lat sześćdziesiątych, następnie aktyw- na działaczka ruchu pacyfistycznego przeciwko wojnie wietnamskiej, a potem równie aktywna feministka z własną wytwórnią filmową, sama wybierająca sobie filmy i role, dzisiaj zajmuje się rozpowszechnianiem opracowanej przez siebie metody pozwalającej kobietom zapanować nad własnym „ja” dzięki tańcowi, gimnastyce i diecie. Wydała właśnie książkę (które 700 tys. egzemplarzy sprzedano w samych USA) oraz założyła wiele ośrodków, gdzie w praktyce stosuje się metody przez nią przedstawione. Niedawno udzieliła wywiadu francuskiemu dziennikowi „Le Monde”, z którego czerpiemy najważniejsze fragmenty.

— PRZEZ długi czas grała pani atrakcyjne blondynki „made in Hollywood”, potem przedwojną kobietę na ekranie i w życiu. Jakie były etapy tej przemiany?

— Kiedy zaczynałam kręcić, nikt nie protestował przeciw tym stereotypom. Aktorka oddziaływała na to, czego od niej żądano.

— Jaka była rola ruchu feministycznego w tej ewolucji?

— Nowa świadomość pozwoliła mi zrozumieć, że jeśli aktorze jest że w stereotypowej roli, to wcale nie jest to sprawa osobista. Kobiety odkryły, że mają prawo żądać równości pod względem płac, warunków pracy i obowiązków rodzinnych.

— A sderżenie z majem 1968 roku?

— Wtedy byłam żoną Wadima i mieszkaliśmy w Francji. Tam zetknęłam się po raz pierwszy z ruchem społecznym, który miał wstrząsnąć istniejącym status quo. Mój sprzeciw wobec wojny wietnamskiej sprowadził mnie do Stanów. Doświadczenie, które zdobyłam jako działaczka, było rozstrzy-

gające: zdałam sobie sprawę, że można wpłynąć na politykę amerykańską w Wietnamie. Poza tym spotkałam nowych przyjaciół, którzy nie traktowali mnie jak gwiazdę, lecz szanowali osobę, jaką byłam. (...) Od tamtej



pory wszystkie role, jakie przyjąłam, starałam się analizować w głębszej perspektywie natury ludzkiej. Zmieniłam się. Wydaje mi się, że jestem lepszą aktorką, ponieważ moja działalność pozwoliła mi lepiej rozumieć ludzi.

— Bezustannie podkreśla pani krytykę, jaka się dzieje kobietom w szerokości na płaszczyźnie fizycznej. Jakie są tego przyczyny?

— Kobiety są niespokojne, tracą wiele czasu i pieniędzy, niszczą swoje ciało, chcąc uodrodnąć się do kulturowego modelu stworzonego przez męż-

czyn, np. wielkich dyktatorów mody. (...) Innym elementem destrukcyjnym naszej kultury masowej jest przemoc, a konkretnie przemoc seksualna. (...) Te kultury masowej Ameryka eksportuje. Po raz pierwszy

zdałam sobie z tego sprawę w przypadku Wietnamu. Nasza strategia była podstępna. Nie polegała jedynie na bombardowaniu ludności, lecz również na stworzeniu w Wietnamie średniej klasy na wzór naszej, zdolnej przeciwstawić się siłom wyzwoleńczym. Przybrało to wiele form: eksportu powieści i tłumaczeń na wietnamski lub też masowej reklamy chirurgii kosmetycznej praktykowanej przez amerykańskich lekarzy na Wietnamkach, które chciały mieć okragłe oczy. (...) Pani Thieu nie była jedyną ofiarą kultury Playboya.

— Jak pani tłumaczy ten imperializm kulturowy?

— Wspólnym mianownikiem jest arogancja. Kiedy jeden kraj uważa, że może narzucić swoją kulturę innemu, daje świadectwo destrukcyjnego szowinizmu. Jest to oznaką ultrapatriotycznej przemocy.

— Zasadniczym problemem jest chciwość. (...) Jesteśmy gotowi w USA sprzedać byle co, aby zarobić 1 dolara. Trzeba znaleźć punkt równowagi między zmysłem przedsiębiorczości i chęcią zarobienia pieniędzy, a absolutnym brakiem moralności. (...) Wierzę, że mass media mogą wpływać na zmianę świadomości. Dlatego lubię robić filmy, które mają pozytywny rezonans. Ukazują potencjał godności i szlachetności u istot skromnych.

— Czy „Dom nad jeziorem” jest właśnie wyrazem tej woli?

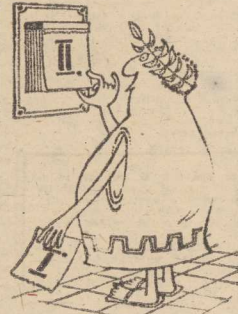
— Tak właśnie. Wszędzie na świecie starsze osoby są odsuwane na margines, kiedy przestają być maszynami produkcyjnymi. (...) Ten film pozwolił zbliżyć się wzajemnie rodzicom i dzieciom. Dobrze jest zrobić coś takiego raz w życiu. (...)

— A co chce pani dać swoim czytelnikom?

— Wiele kobiet źle się czuje we własnym ciele. (...) Cwiczę, które proponuję, pozwalają kontrolować własne ciało, bez przyłaczającej diety, którą trudno jest respektować. Jest coś wspólnego między moimi filmami i moimi propozycjami w tej kwestii. To ich charakter zbliżający. Chodzi o odzyskanie panowania nad własnym ciałem, o określenie stosunku do własnego ciała i własnego „ja”. Moja główna zaleta, myślę, jest dyscyplina moralna, fizyczna i psychologiczna. Dyscyplina oznacza co wolność. Trzeba wypracować sobie kodeks etyczny. W przeciwnym razie jesteśmy zdani na łaskę przeciwności.

Tłum. J. M.

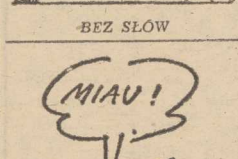
Uśmiechnij się!



BEZ SŁÓW



— Nie odpowiadaj mi „tak, kochanie” na to, co ci mówię; powtarzam jeszcze raz — wciągnij cię zdradziłam.



BEZ SŁÓW



(J. L.)

Kłopoty włoskich magów

(Korespondencja z Rzymu)

W MEDIOLANIE odbył się w końcu 1983 roku IV Krajowy Zjazd Magów Włoskich „Mistrzowie wiedzy tajemnej”, który to tytuł przypisują sobie tutejsi wróżbi (z kart), chiromanci, zachorzy, jak również zielarze — obradowali między innymi nad projektem prawa wniesionego do parlamentu, a dotyczącego ich właśnie! Zgodnie z tym prawem praktykowanie „wiedzy tajemnej” uzależnione byłoby od wpisania na urzędową listę profesjonalistów tej kategorii, która we Włoszech liczy około 70 tys. osób.

Włoscy magowie mają rozległą i rosnącą klientelę, którą sami szacują na 12 milio-

nów osób rocznie. Nie trzeba należeć do grona jasnowidzów, żeby z powyższych liczb wysnuć przypuszczalną wielkość obrotów pieniężnych w tym wolnym zawodzie. Ustawodawca chętnie by je opodatkował, co u zainteresowanych nie wzbudza entuzjazmu. Oczywista duszy widzą już bowiem deklaracje i rachunki podatkowe. Na zjeździe nie było aplauzu dla projektu prawa, dominowała natomiast obrona legalności i godności profesji, podnoszone były skargi na „prześladowania sądowe” oraz postulaty zachowania tajemnicy zawodowej, która leży u podstaw stosunków z klientem. Na zakończenie obrad prze-

wodniczący UMI (Unia Magów Italii) przedstawił dziennikarzom „jasnowidzenia” na rok 1983. Referując syntezę seansu spirytystycznego dokonanego z udziałem najślawniejszych magów, pan ubrany na czarno, iskrażący złotymi amuletami, pierścieniami, i koralami przepowiedział między innymi:

♦ Rok 1983 przyniesie zwycięstwo ludzkości nad rakim. Przyczynić się ma do tego odkrycie uczonego włoskiego, o którym wiadomość ogłoszona zostanie już w pierwszych miesiącach tego roku.

♦ Odkrycie nowego, bliżej nieokreślonego jadra pozwoli zwalczać inne zło — sklerozę, a nawet choroby umysłowe.

♦ W zakresie ekonomicznym magowie przepowiadają

Włochom ciężkie czasy, chociaż podobno przestanie słabnąć lir i rosnąć bezrobocie.

♦ Półwyspu i Sycylii nie ominą trzęsienia ziemi w stręfach sejsmicznych, a powódzie — regionów północnych.

♦ Mistrzem Włoch w piłce nożnej zostanie znów Juventus, wyprowadzając Fiorentinę i Romę.

♦ W polityce — dojdzie do nowych zamachów stanu w Ameryce Łacińskiej, w Afryce i na Środkowym Wschodzie. Istnieje niebezpieczeństwo wojny na Bliskim Wschodzie i w Ameryce Południowej. Nastąpi polepszenie stosunków ZSRR — Chiny.

Jak widać, wypowiadający się na nieograniczony zakres tematów magowie włoscy nie tylko trzymają rękę na pulsie spraw interesujących szeroką publiczność, lecz także uważnie... czytają gazety.

Zbigniew CHYLIŃSKI

Wallenberg pomyślał o wszystkim

(Korespondencja ze Sztokholmu)

NAJBOGATSZY Szwed, zmarły 2 września ub. roku przemysłowiec Jacob Wallenberg, pomyślał o swoich spadkobiercach.

Potomkowie, którzy odziedziczyli po nim wiele znanych na świecie przedsiębiorstw, jak Saab-Scania czy L. M. Ericsson nie będą musieli płacić podatków, ponieważ do rad nadzorczych tych koncernów wchodzi reprezentanci państwa.

Natomiast władze podatkowe

i sądowe nie mogą się porozumieć, kto zapłaci i komu należy się podatek za prywatne posiadłości wielkiego przemysłowca.

W Sądzie Najwyższym toczy się postępowanie, które ma wyjaśnić, czy prywatna własność Wallenberga, oceniana na sumę 92 mln koron, będzie opodatkowana w Szwecji. Sprawa nie jest tak oczywista na jaką wygląda.

30 października 1979 r. Jacob Wallenberg zawiadomił władze podatkowe, że udaje się na stałe do Francji. Motywował to złym stanem zdrowia (miał wtedy 87 lat) i koniecznością przebywania w ciepłej klimacie. Mimo to mieszkał stale w Szwecji. Sąd uznał, że spadkobiercy zapłacą podatek władzom francuskim.

Szwedzki Urząd Podatkowy nie zgodził się z takim posta-

nowaniem twierdząc, że Wallenberg nie miał żadnego mieszkania w Francji, a jego nazwisko znajdowało się w sztokholmskim spisie telefonów. Sprawa nie została więc definitywnie rozstrzygnięta.

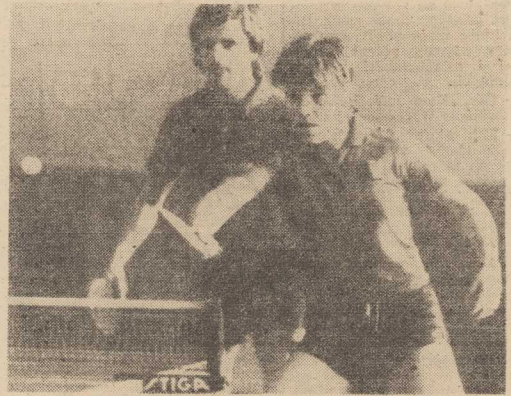
Warto dodać, że szwedzkie przepisy spadkowe określają wysokość podatku od wzbogacenia się na ponad 80 procent. Francuskie władze podatkowe zadowolą się znacznie mniejszymi wpływami — stwierdza „Svenska Dagbladet”.

(J. L.)

Ligowe premiery

W SOBOTĘ i niedzielę szcześcińskie drużyny koszykowi i siatkowki rozpoczynają II rundę rozgrywek. II-ligowi koszykarze Pogoni jadą na dwa mecze do Wisły Kraków. II-ligowe siatkarki Czarnych zmierzają się w Koszalinie z tamtejszym AZS a II-ligowi koszykarze Spółni Stargard w Ostrowie z miejscową Stalą Z. kolei siatkarki II-ligowej Stali Stoczni grają ze Stoczniowcem w Gdańsku, a siatkarki II-ligowego Ognia z Warmią w Olsztynie. Tak więc same wyjazdy na inaugurację wiosennej rundy...

12 BM. we Wrocławiu rozegrany został mecz w tenisie stołowym o mistrzostwo europejskie. Superligi Polska - Dania, wygrany przez Polaków 7:0.
NA ZDJĘCIU: w akcji polska para mieszana Jolanta Szatkó - Andrzej Grubba. (CAF - A. Hawalec)



W niedzielę w południe Inauguracja zimowego turnieju piłkarskiego „Kuriera“

W NIEDZIELĘ rozpoczyna się XVI Zimowy Turniej Otwarcia Sezonu Piłkarskiego seniorów, którego organizatorami są: Okręgowy Związek Piłki Nożnej oraz nasza redakcja, o której trofeum walczyć będzie 78 uczestniczących w rywalizacji zespołów. Jak dotąd mamy nietypową zimową aurę i wygląda na to, że pierwsze turniejowe mecze toczyć się będą w bardziej sprzyjających dobrej grze warunkach.

WSZYSTKIE mecze naszego turnieju, z wyjątkiem dwóch wskazanych w poniższym zestawieniu par, rozpoczynają się o godz. 18. W regulaminie przyjęto też zasadę, że drużyny zakładowe, biorące udział w zawodach rozgrywać będą swoje spotkania na boiskach przeciwnika, a także „jednostki” jak Iskra Banie i TKKF Tywa Nowe Czarnowo walczyć będą w roli gospodarzy na obiektach w Swobnicy Iskra oraz w Gryfnie - Tywa.

A OTO zestawienie par inauguracyjnej nasz turniej kolektki spotkań.

GRUPA I: Człobor Bielina - Człobor Cedynia, Witniczanca Witnica - Odra Chojna, Mieszko Mieszko - Zjednoczeni Kurzycko.

GRUPA II: Iskra Banie - Czarni Czarnówek (godz. 18), Orzeł Trzcziński Zdrój - Łabędź Widuchowa, Tywa Swobnica - Orzeł Krzyw.

GRUPA III: Fala Deboğóra - Zootechnik Kolbacz, TKKF Tywa N. Czarnowo - Ognio Babiniec, Biełst Pniewo - Energetyk Gryfno.

GRUPA IV: Płonia Przywózde - Stal Lipiany, Sęp Brzesko - Unia II Dolce, Sokół Przycze - Gryf Nowielin.

GRUPA V: Flak Koln - Jedność Przewolki, Tęcza Barnin - Gwiazda Zalicno, Unia I Dolce - Grunwald Choczczno.

GRUPA VI: Orkan Suchań - Bly skawica Sulino, Promień Ognica - Orzeł Pniewo, Saturn Szadzko - Zorza Dobrzyany.

GRUPA VII: Arkonia II - ZPS Przełobony na inny termin, Elektra II - Start Starzyce, Zenit Koszowo - Taxi Szczecin.

GRUPA VIII: Sokół Chlebowo - Kluczewia Stargard, Wieher Bobrowniki - Pomorzanie Krapiel, Massovia Maszewo - Ognio Dzwonowo.

GRUPA IX: Pionier Szczecin - Transbud, Świt Szczecin - Stal

Plebiscyt międzynarodowych

I co dalej...?

KIEDYS, ktoś mądry powiedział, że kłamstwa dzielą się na trzy rodzaje: normalne kłamstwa, wielkie kłamstwa i... statystykę. W sporcie nie obejdzie się bez statystyki, bo sport to nazwiska i liczby, które mówią o wyniku. U schyłku każdego roku statystycy mają pełne ręce roboty. Trzeba podsumować: kiedy! kto z kim? ile razy? „Wytalantować” kto pierwszy, kto ostatni. W światku sportowym potrzebne są takie dane, coś w rodzaju

„Księgi Guinnessa”, ale bez przesady. Gorzej jest wtedy, kiedy statystyk coś „przesztusuje” — da się ponieść wcale nie pasującą do suchych liczb fantazji. Nie pomaga się takimi poczynaniami ani zawodnikom ani polskiemu sportowi. Gorzej. Spretarowanymi danymi robi się krzywdę sportowcom, a przede wszystkim wprowadza się w błąd kibiców.

NIEDAWNO jeden z takich pań na łamach prasy wykazał statystycznie, że Polska znajduje się w dziesiątce najbardziej usportowionych krajów świata. Oczywiście chodzi o rok 1952. Coś nam to przypomina. Szczególnie z niedawnych lat pełnych sukcesu, ale sukcesem propagandy. Nie wiadomo na jakiej podstawie taką tezę ten pan postawił. Fakty bowiem mówią, że polski sport w ubiegłym roku nie miał zbyt wielu sukcesów. Nie padł ani jeden rekord. Ot, przeciętny rok, na jaki stać nas w tych trudnych chwilach.

ZA TO plebiscyt, mimo słabych wyników sportowych, egzystuje normalnie. Ale i tu mamy coś nowego. Jak przystało w ludziach postępowych, sięgamy w nich po naszych internacjonalistów — sportowców posiadających umowy z klubami zagranicznymi. Jest ich coraz więcej. Tylko w ubiegłym roku wymigrowało za pośrednictwem COS około 70 zawodników, nie licząc tych, którzy nie chcieli mieć żadnego pośrednika. Transfery polskich sportowców, jak dobrze widać, mogą doprowadzić do tego, że w plebiscytach „Przeglądu Sportowego” w następnych latach może zabraknąć rodzimych sportowców. Przypatrzmy się ostatniej dziesiątce najlepszych. Zwyciężył Zbigniew Boniek — piłkarz „Juventusu” Turyn. Szóste miejsce przytrafiło Grzegorzowi Lato z dalekiej „Atlanty” w Meksyku. Na dziesiątym miejscu uplasował się nowojorczyk Wojciech Fibak. Gdyby tak w Hiszpanii całe mistrzostwo świata grał Szarmach, kto wie czy nie znalazłby się na punktowanym miejscu? Co pokazuje przyszły rok, aż strach pomyśleć. A jak na liczę najlepszych polskich sportowców znajduje się pełna dziesiątka interna-

cjonalistów? Poza piłkarzami w zawodniczych klubach grają jeszcze siatkarze, jeźdźcy kolarze, a niedawno wjechał pierwszy bokserzy.

OSTATNIE dokumenty GKKFIS wyraźnie mówią że „mimołony okres przygotowań do olimpiady wskazuje, że we współzawodnictwie międzynarodowym nie posuwamy się do przodu. Wręcz przeciwnie. W większości przypadków z dużym trudem bronimy przed naporem konkurentów wywalczonych pozycji”. Nie trzeba chyba nikomu przypominać, że olimpiada już niedaleko. Odbędzie się w Los Angeles. A więc daleko i wcale nie u przyjaciół. Jak GKKFIS mówi, jest źle, to już bardzo źle, byliśmy zawsze z reguły optymistą w tych sprawach. W grudniu powołana została kadra „A” — najwyższy wy-czywa światowy i kadra „B” — olimpijska. Pierwsza liczy 22 osoby, druga jest nieco liczejsza — 29 sportowców.

A JAK w tej elicie wypadli szcześcińscy? Raczej skromnie. W kadze „A” odnaleźliśmy tylko dwóch zawodników: R. Dowidowicza z Gryfa i K. Krzyżońskiego — kajakerka z Wiskordu. W kadze „B” jest nieco więcej szcześcińskich sportowców. Prym wiodą tu torowcy Gryfa — Sikorski, Cieśla i Wójcik — a w Stali Stoczni — Mojański, Perkowska i Chudy. Z Pogoni nominacje otrzymali piłkarze — Kensy, Stelmasiak i Sokolowski. Wiślorzy jest na razie tylko dwóch — Burak i Omiecki; a także jeździec Ślusarczyk z Nowielin, lekkoatletka Bąk z Pomorza Stargard i Wawrzyński — kajakerka z Wiskordu.

Można powiedzieć, że nie jest to wiele, powiady, że gry zespołowe mają jeszcze cały cykl eliminacji. Do ostatniej chwili więc nie będziemy wiedzieli, kto zakwalifikuje się do Los Angeles. Do olimpiady zostało jeszcze 1,5 roku. Dużo może się zmienić. Zawodników czekają jeszcze dwie nominacje: w grudniu tego roku i w kwietniu przed olimpiadą. Ta ostatnia data okazała się chyba najwcześniejszą dla zawodników i polskiego sportu. Czy jak najlepszych paszportów otrzymali sportowcy szcześcińscy. (Fe)

M. Dygas z Pogoni wśród wybranych Broniszewskiego

Młodzi piłkarze jadą do Tajlandii

24 STYCZNIA wyjadzie do Tajlandii piłkarska reprezentacja Polski juniorów do lat 20. Weźmie ona tam udział w międzynarodowym turnieju w dniach 29 stycznia — 10 lutego.

Udział w tej imprezie zgłosił także reprezentacje: Brazylii, Argentyny, Urugwaju, RFN, Włoch, KRLD, a więc drużyny które w futbolu młodzieżowym odgrywają także czołową rolę. Piłkarze, którzy pojadą do Tajlandii — to kandydaci do reprezentacji na mistrzostwa świata juniorów w Meksyku (4-19 czerwca).
Trener Mieczysław Broniszewski wytypował 20 młodych piłkarzy, z których 16 wyjadzie do Tajlandii. Są to: bramkarze — Jarosław Bako (ŁKS) i Mirosław Dygas (Pogon) oraz Batał stróżnisi (Łech), Marusz Lisowski (Jagiellonia), Wojciech Gorzon (Wisła Kraków), Marek Rzepka (Wisła Płock), Mirosław Broniszewski (Bałtyk Gdynia), Witold Wencelowski (ŁKS Łódź), Roman Gruszecki (Stal Mielec), Wiesław Krauze (Bałtyk Gdynia), Jakub Nowak (Zagłębie), Bolesław Błaszczak (Bałtyk), Janusz Dobrowolski (Stal Mielec), Mariusz Szulczyk (Wisła Kraków), Piotr Nowak (Włókniarz Pabianice) Adrian Szczepański (Gwardia Warszawa), Andrzej Marchel (Łechnia Gdąnski), Piotr Zawakoński (Cracovia), Eugeniusz Kaminski (Ruch Chorzów), Mirosław Myśliński (Widzew Łódź).

Uderzony... kuflem, porzucony przez żonę

Zła passa George'a Besta

GEORGE BEST były piłkarz Manchester United, znany z licznych, nie tylko boiskowych sukcesów, jest znowu trafny na pierwsze strony popołudniowych gazet. Przebywając w tym momencie w Londynie, został uderzony kuflem w głowę przez nieznającego osobnika. Rana okazała się niegroźna, ponieważ Best musiał spędzić noc w szpitalu. Tępo rodzaju incydent nie są nowością w życiu byłego znakomitego piłkarza. Już w październiku tegoż roku Best został uderzony w twarz przez nieznającego osobnika. Tym razem sprawca wygląda jednak inaczej. Jak twierdzi właściciel, to kufek, którego Best był częstym gościem jej baru, lecz już od bardzo dawna nie nadużywał alkoholu, a agresywne zachowanie napastnika nie zostało w najmniejszym stopniu sprostowane postawą Besta.

Nocny incydent nie jest jedynym zbrodkiem kłopotów 36-letniego byłego reprezentanta Irlandii. Urząd podatkowy domaga się zapłaty przed 19 kwietnia 1968 roku 58 tysięcy złotych podatków. Powrót Besta na boisko nie udał się. Rozmowy prowadzone z klubem Middlesex zakończyły się fiaskiem. Jakby nie doszło były tych nie-szczęść, jesienią ubiegłego roku „George boy” został sam. Po 4 latach marowania jego żona zdecydowała się na rozwód.

Imprezy sportowe

SOBOTA

Godz. 18 — DK „Hetman” — mecz do sprzutu sportowego
Godz. 18 — sala ZSB przy ul. Wilowej — mecz piłki ręcznej juniorów o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Pogoni — Jezyce Poznań

NIEDZIELA

Godz. 18 — DK „Hutnik” przy ul. Kościelnej 1 — blyskawiczne mistrzostwo okręgu w szachach
Godz. 18 — końcowy przystanek tramwaju „P” w Łasku Arkońskim — biegi transowe z przewodnikiem

BRICE PELMAN



Tłumaczenie: R. Jarski

88

Podobnie jak poprzedniego dnia, Carabi i Grunberg zabrali się do roboty o dwudziestej trzeciej. Wiał silny wiatr. Deszcz zaczął padać i chłodnik na Ternes opustoszały. Ładownie kasy na platformę ciężarówka odbyło się bez świądków. Dzięki doświadczeniu, jakie zdobyli poprzedniego dnia, a także pewnością, że są o krok od upragnionego celu, transport i wyładowanie kasy przed domem Winterbacha wykonane zostały w rekordowym czasie.

Podobnie też jak poprzedniego dnia, obaj mężczyźni największe kłopoty mieli z wyniesieniem z domu kasy „zapstępce”. Gdy i to na koniec się udało, Grunberg nagle zaczął trząść się na całym ciele, jak gdyby zatakowała go malaria.

Sandra oświetliła go przez chwilę latarką. Był zupełnie siny, ciemne kręgi pod oczami powiększały się nienaturalnie. Po czole i policzkach spływały strumienie potu.

— Do diabła! — zaklął Carabi. — Chyba nigdy nie nawalisz w ostatnim momencie?

Grunberg ciężko padł na fotel:

— Daj mi minutkę odpocząć, zbiorę tylko siły.

— Coś się z tobą dzieje, do diabła! Za kwadrans będziemy wolni!

Grunberg przytaknął głową, ale powtarzał tępo:

— Minutkę, tylko jedną minutkę.

— Oboma rękami trzymał się za brzuch. Sandra ukleła kolo niego i zaczęła mierzyć puls.

— Niech mnie pani zostawi — obruszył się wyrzucając rękę — zaraz mi przejdzie.

Kasy ogniotrwałe stały obok siebie na łniączce, świetle wypastowanej podłozie. Wystarczyło już tylko jedną wsunąć w niszę, walczyły sygnał alarmowy, a drugą przemieścić na ciężarówkę.

— Zaraz mi przejdzie... — powtarzał Grunberg.

Wreszcie ustął, opierając się na poręczach fotela i sam dał znak do roboty. W tym momencie w pomieszczeniu powstał nagły przeciąg i drzwi do gabinetu Winterbacha zamknęły się z trzaskiem.

Dziewczyna i obaj mężczyźni podskoczyli równocześnie.

— Co to takiego? — zapytał Carabi.

— Zostawcie to mnie — uspokajała ich Sandra — ja się już wszystkim zajmę.

Latarkę elektryczną, światłem nalcierowaną na niszę biurka Winterbacha, położyła na stole i wyszła do hallu. Od razu zadała sobie sprawę, że drzwi wyjściowe są szeroko rozwarłe. Z pewnością otworzył je wiatr, albowiem rozpełtała się własna burza z ulewą. Sandra przymknęła ciężkie, kutę w żelazie drzwi i przekreśliła klucz.

Gdy wróciła do gabinetu Winterbacha, Carabi i Grunberg pracowali jak szaleńcy. Na jej oczach wypełnił kasy w niszę, kiedy jednak ta część roboty została udułowana, Grunberg był kompletnie wykończony. Objawy zmęczenia były naprawdę alarmujące.

(cdn.)

PIĄTEK, 14 STYCZANIA

DZIS: Feliksa, Hilarego JUTRO: Pawła, Domoslawa

POGODA

ZACHMURZENIA duże, przelotny deszcz lub deszcz z śniegiem. Temp. około 4 st. Wiatry dość silne i porywiaste, zachodnie.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wyniosło 1005 hPa (754 mm Hg). W ciągu dnia wzrost ciśnienia.

TEATR

WSPÓŁCZESNY (tel. 423-78) - Wesołego powszedniego dnia, 13 (Piątek, sobota i niedziela); ZAMEK - "Zabielec i kłopotki", 9 (Piątek, sobota i niedziela); POLSKA - "Bożenka polska", 17 (Piątek, sobota i niedziela); MAJA SCENA - "Czapa", 9 (Piątek, sobota i niedziela); TEATR MŁYCH FORM "KRYPTA" - sobota: "Nazo" - poeta metamorfozy; 18: MUZYCZNY (tel. 693-02) - koncert: "Straszny dwór", 15 (niedziela, 9); FILHARMONIA - koncert: 19:30; SOBOTA: 17: PLE CIUGA (niedziela: "Bulanek", 9; 11 od 9).

KINA

DELFIN (tel. 468-78) - "Cieślarska", 15:45, 18, 20:15, bułg., 15; sobota i niedziela, 9; 18: "Pamiętać czy zapomnieć", 15; "Kontrast", 15; 18: COLOSSUM (tel. 458-18) - "Flip z konopki", 15, 17, 19, pol. (Piątek, sobota i niedziela); KORAB (tel. 16:30) - "Wielka podróż Bolka i Lolka", 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909, 2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993, 2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021, 3023, 3025, 3027, 3029, 3031, 3033, 3035, 3037, 3039, 3041, 3043, 3045, 3047, 3049, 3051, 3053, 3055, 3057, 3059, 3061, 3063, 3065, 3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077, 3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089, 3091, 3093, 3095, 3097, 3099, 3101, 3103, 3105, 3107, 3109, 3111, 3113, 3115, 3117, 3119, 3121, 3123, 3125, 3127, 3129, 3131, 3133, 3135, 3137, 3139, 3141, 3143, 3145, 3147, 3149, 3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161, 3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173, 3175, 3177, 3179, 3181, 3183, 3185, 3187, 3189, 3191, 3193, 3195, 3197, 3199, 3201, 3203, 3205, 3207, 3209, 3211, 3213, 3215, 3217, 3219, 3221, 3223, 3225, 3227, 3229, 3231, 3233, 3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245, 3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257, 3259, 3261, 3263, 3265, 3267, 3269, 3271, 3273, 3275, 3277, 3279, 3281, 3283, 3285, 3287, 3289, 3291, 3293, 3295, 3297, 3299, 3301, 3303, 3305, 3307, 3309, 3311, 3313, 3315, 3317, 3319, 3321, 3323, 3325, 3327, 3329, 3331, 3333, 3335, 3337, 3339, 3341, 3343, 3345, 3347, 3349, 3351, 3353, 3355, 3357, 3359, 3361, 3363, 3365, 3367, 3369, 3371, 3373, 3375, 3377, 3379, 3381, 3383, 3385, 3387, 3389, 3391, 3393, 3395, 3397, 3399, 3401, 3403, 3405, 3407, 3409, 3411, 3413, 3415, 3417, 3419, 3421, 3423, 3425, 3427, 3429, 3431, 3433, 3435, 3437, 3439, 3441, 3443, 3445, 3447, 3449, 3451, 3453, 3455, 3457, 3459, 3461, 3463, 3465, 3467, 3469, 3471, 3473, 3475, 3477, 3479, 3481, 3483, 3485, 3487, 3489, 3491, 3493, 3495, 3497, 3499, 3501, 3503, 3505, 3507, 3509, 3511, 3513, 3515, 3517, 3519, 3521, 3523, 3525, 3527, 3529, 3531, 3533, 3535, 3537, 3539, 3541, 3543, 3545, 3547, 3549, 3551, 3553, 3555, 3557, 3559, 3561, 3563, 3565, 3567, 3569, 3571, 3573, 3575, 3577, 3579, 3581, 3583, 3585, 3587, 3589, 3591, 3593, 3595, 3597, 3599, 3601, 3603, 3605, 3607, 3609, 3611, 3613, 3615, 3617, 3619, 3621, 3623, 3625, 3627, 3629, 3631, 3633, 3635, 3637, 3639, 3641, 3643, 3645, 3647, 3649, 3651, 3653, 3655, 3657, 3659, 3661, 3663, 3665, 3667, 3669, 3671, 3673, 3675, 3677, 3679, 3681, 3683, 3685, 3687, 3689, 3691, 3693, 3695, 3697, 3699, 3701, 3703, 3705, 3707, 3709, 3711, 3713, 3715, 3717, 3719, 3721, 3723, 3725, 3727, 3729, 3731, 3733, 3735, 3737, 3739, 3741, 3743, 3745, 3747, 3749, 3751, 3753, 3755, 3757, 3759, 3761, 3763, 3765, 3767, 3769, 3771, 3773, 3775, 3777, 3779, 3781, 3783, 3785, 3787, 3789, 3791, 3793, 3795, 3797, 3799, 3801, 3803, 3805, 3807, 3809, 3811, 3813, 3815, 3817, 3819, 3821, 3823, 3825, 3827, 3829, 3831, 3833, 3835, 3837, 3839, 3841, 3843, 3845, 3847, 3849, 3851, 3853, 3855, 3857, 3859, 3861, 3863, 3865, 3867, 3869, 3871, 3873, 3875, 3877, 3879, 3881, 3883, 3885, 3887, 3889, 3891, 3893, 3895, 3897, 3899, 3901, 3903, 3905, 3907, 3909, 3911, 3913, 3915, 3917, 3919, 3921, 3923, 3925, 3927, 3929, 3931, 3933, 3935, 3937, 3939, 3941, 3943, 3945, 3947, 3949, 3951, 3953, 3955, 3957, 3959, 3961, 3963, 3965, 3967, 3969, 3971, 3973, 3975, 3977, 3979, 3981, 3983, 3985, 3987, 3989, 3991, 3993, 3995, 3997, 3999, 4001, 4003, 4005, 4007, 4009, 4011, 4013, 4015, 4017, 4019,

Ucierpią mieszkańcy i kierowcy

"Wypyki" w Podjuchach

NIEDAWNO pisaliśmy o planowanych robotach drogowych, które spowodują zamknięcie znacznego odcinka ul. Granitowej w Podjuchach. Dziś, gdy znany jest już termin ich rozpoczęcia — wracamy do tematu.

OD 20 STYCZNIA br. na plac budowy (pod wiaduktem kolejowym nad ul. Granitową i Batalionów Chłopskich) wkro-

czy Szczecińskie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich. Będzie ono miało ciężki orzech do zgryzienia — przekuć się przez podłoże drogi, wykonane z poniemieckich betonowych płyt ze stalowymibrojeniami. Ta operacja stanowi pierwszy etap prac przy przebudowie ul. Granitowej. Od wiaduktu aż do stacji CPN ulica zyska wreszcie system kanalizacji deszczowej, a pod jej powierzchnią zakopane zostaną także dwa rurociągi komunalne — wodny i kanalizacyjny.

PROSZE O GŁOS

"Kiosk sezonowy"

SZANOWNA REDAKCJO, zwracam się do Was z gorącą prośbą o pomoc w naszym odcinku ul. Granitowej, które nęka nas bardziej niż cokolwiek innego. Chodzi o kiosk "Ruch" na osiedlu Arkońskim w Rejonie ul. Wiosny Ludów. Miejski kiosk nieprzerwanie przez trzy lata z górą, ku wygodzie i zadowoleniu parę tysięcy mieszkańców na powodów w listopadzie ub. r. kiosk został zamknięty na cztery spusty i tak stoi opuszczony (rozpoznać go bardziej opłakany stan po dziś dzień. Na początku grudnia zaświadała nam nadzieja. Przywieziono i ustawiono łeb w łeb z tamtym, duży kiosk, wprawdzie taki sam, ale niech tam! My nie esteci, błoto wokoło nas niepozbierał (rozpoznać go i wymagania nasze sernie. Nasze nadzieje okazały się płonne — "Ruch" wystawił nas najwzajemniej do wiatru. W tym drugim kiosku po jakimś czasie niewidzialna ręka umieszcza w środku za kratą szklarkę z napisem: "Kiosk sezonowy czynny od maja do września". Skoro tak — po co przewieziono tę budę w grudniu, do maja nie będzie po niej śladu.

Jestemy tym wszystkim oburzeni. Połowa osiedla Arkońskiego zapoziwała się od lat w prasę, w papierosy, proszę, myślenia, a jednak właśnie w kiosku przy ul. Wiosny Ludów, teraz po byle drobiazgu trzeba wsiadać do autobusu i jechać do przystanku aż na Kolańska. A żeby już było zupełnie absurdalne: w ostatniej chwili dowiadujemy się, że nasza była kioskarka uszła wewnątrz jednego z trzech akademików przy ul. Szopena. W ten sposób w każdym z akademików stojących jeden przy drugim, a ten jest kiosk "Ruch", nie co z tego, my tam wstępu nie mamy, to teren zamknięty. Prosimy o publikację nasz list, może wiadomość "Ruch" wejdzie w naszą nieludę i zrewidują swoje niefortunne decyzje.

W imieniu mieszkańców ul. Wiosny Ludów, Zakoła i okolic **BYSZARD SIERPINSKI** ul. Wiosny Ludów 20

Kronika wypadków

NIEOCZEKIWANYM finałem skończyły się minionie nocny przyjęcie weselne w jednym z mieszkań w Śródmieściu Szczecina: o kolo pana młodego, mężczyzna w wieku 21 lat, pochlapił sobie naczyzną krwionośne obu rąk, co doprowadziło do krwotoku. Interwieniował lekarz pogotowia.

NA ULICACH miasta wydarzyło się wczoraj szereg wypadków drogowych są ofiary w ludziach. O godz. 15 na ul. I Maja w sąsiedztwie "Korab", osobowa "Skoda" SZS 4628 kierowana przez Antona K. potrącała 13-letnią dziewczynę K. która z obrażeniami nogi przewieziono do pogotowia. O godz. 17:40 na ul. Przeszłennej wpadł pod koła "Mercedesa" SZB 4300 kierowanego przez Halinę B. przechodząc. Jan T. który nie spodziewanie cofnął się podczas przekraczania jezdni. O godz. 19 na ul. I Maja, w obrębie przejścia dla pieszych "Flat" 123-p nr rej. SZE 120 kierowany przez Stanisława K. potrącił 31-letniego Stefana W. będącego (jak wynika z relacji) pod działaniem alkoholu. Pięć minut później kolejny wypadek: na ul. Beguńskiej długi mężczyzna prowadził zamoznionego alkoholem, który w pewnej chwili wyrwał się opiekunom i wybiegł na jezdnię — zbieł pod koła osobowej "Skody", kieranej Grzegorz R. przebywa w szpitalu.

Ostatni s serii wczorajszych wypadków drogowych wydarzył się już późną nocą, u zbiegu ulic Dąbrowskiego i Kordeckiego. Prowadzący przez Romana O. samochód "Zastawa" SZD 4200 wskutek nieostrożnej jazdy wpadł w poślizg, uderzył w słup i wyrzucił się do góry kołami. Poważnych obrażeń doznała pasażerka Alicja S. która ze złamaniami obu nóg przewieziono do szpitala przy ul. Arkońskiej. (ap)

PODCZAS robót w rejonie wiaduktu, dla przejeżdżających tamtejszymi samochodami wydzieleno będzie tylko połowa szerokości jezdni. Ich ruch skorygowany zostanie za pomocą sygnalizacji świetlnej. Ale to jeszcze nie koniec niedogodności. Jakże czekają mieszkańcy Podjuch w tym roku, i marca kolejnie "waskie gardło" pojawi się na moście I Armii WP (Główniawciem, jak wiadomo, wlot na Autostradę Poznańską). Tam również zamknięta zostanie połowa jezdni. Ow odcinek drogi posłużą kolejowym ekipom jako magazyn sprzętu potrzebnego dla gruntownego remontu i częściowo do remontu. Kierujący poruszają się po cięgi. Tu sytuacja taka trwać ma do końca czerwca br.

Chwila całkowitego zamknięcia odcinka ul. Granitowej pasażerowie autobusów przejeżdżających przez Zdroje Podjuchy będą zmuszeni każdorazowo przemierzać plac budowy na... piechotę. Czerwone wozy WPKM skończą swój bieg na dworzycyżnych placach, wykonanych w szczytnym polu (przy ul. Gwiazdźskiej i przy ul. Batalionów Chłopskich). Dlatego przynajmniej wjazd z Podjuch na Szosę Poznańską będzie możliwy w każdym etapie budowy.

Marne czasy dla kawoszy!

AROMATYCZNY czarny, esencjonalny napój — kawa w wywołuje przyjemny dreszcz emocji wśród kawy smakoszy. Tym bardziej, że ostatnio go w sklepach brakuje i nawet skromny przyjeździec kartki w przychodzi trudno rozłowić. Jest to jednak towar importowany i centralnie dzielony. Nasze miasto na cały bieżący kwartał o tym przychodzi trudno rozłowić. Jest to jednak towar importowany i centralnie dzielony. Nasze miasto na cały bieżący kwartał o tym przychodzi trudno rozłowić. Jest to jednak towar importowany i centralnie dzielony. Nasze miasto na cały bieżący kwartał o tym przychodzi trudno rozłowić.

HANDEL, USŁUGI

W sobotę czynne będą w godz. od 7 do 13 następujące sklepy ogólnospożywcze, piekarnicze i nabiałowe: przy ul. Bałtyckiej, Związynickiej, Karpi 1, Bogusława 18, Stożycyńskiej 144, Pokoju 43, Złodziejowej 35. Przedobnowki Pracy 7A, Jaworowej 2, Miodowej 5, Lipca 24, Krzywoustego 29, Potulickiej 21, Kolumba 6, Grodzkiej 18, Zyndrama 2, Maszkowa 5, Bazarowa 26, Między 11, Onikowskiego 32, 9 Maja 11b, Wyzwolenia 6, Rew. Październikowej 10, 26 Kwietnia, Odrową 5, Dołżyciana 21, Wiszalską 11, Szczecińską 12, Umą Lubelskiej 32, Tatrzańską 3, Barbary 3, Reymonta 4, Willowej 10, Zawadzkiego 55. Przychodnie: Niepodległości 2, Krzywoustego 15, "Helios" os. Słoneczne, ul. Krzemiennej 24, Robotniczej 18, Kosielskiej 16, Stożycyńskiej 11A, Siarskiej 43, Jagiellońskiej 23, Bałtyckiej 40, Wojska Polskiego 134, Bułgarskiej 34, M. Buczka 13, Potulickiej 21, Pałuckiego 7, Mieszka I 185, Kolańska 14, Boh. Getta Warszawa 21, Mazurskiej 13, pl. Popieła, Artylerzyjskiej, Jedn. Narodowej 59, Woi. Polskiej 10 i 11, "Mikoł" Woi. Polskiego 42, Szerokiej 40, Przychodni Wrszawskiej 3, Szaniewskiej 6, Goszczyńskiego oraz w Jerzycazi; sklepy dyżurne przy ul. Zamiejskiej 1, Legnickiej 21, Wiktoriańska, Chłopskiej, Armii Czerwonej, Lekarskiej, Zaminieckiej, Komuny Paryskiej, Parkowej 12 i Niemcewicza 26 czynne do godziny 11.

ny, z których pobiera się wodę dla Zdrojów). Nie jesteśmy fachołkami w tej dziedzinie, dlatego też możemy mieć jedynie nadzieję, iż wybrano koncepcję najbardziej słuszną. Podobnie — życzyć sobie można, aby uciążliwe dla mieszkańców lewobrzeżnej części Szczecina roboty drogowe zakończono zgodnie z harmonogramem, czyli jeszcze w tym roku. (mor)

"Na oko" — metoda kontrowersyjna

Jak to było z cytrynami?

KWESTIA obfitości cytryn w naszym mieście stała się zaczęciem fermentu wśród... handlowców. Wyraźnie wyszło to na jaw w trakcie obrad uczestników zjazdu żywnościowego w Urzędzie Miejskim. Okazuje się, iż galimatias spowodowany został przede wszystkim zachłannością niektórych placówek spożywczych, które wzięły cytryny za duzo (kartek było mniej) i nie zdołały sprzedać ich wśród klientów.

Ponadto towar ten był rozprowadzany w sposób bardzo nierównomierny, koncentrując się nadmiernie w kilku załadowiskach w centrum miasta. Zawiniła ponoc najbardziej Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, które nie miało prawa wydawać sklepom działającym na zasodkach DOH dużych partii cytryn kosztem innych placówek spożywczych, także przyszłosławnych lokalowo i terytorialnie (mamy na myśli geografie ście) do tego handlu. Zauważmy ponadto, że cytryny były bardzo trudno osagane w Policach i innych miastach i miejscowościach województwa.

W sumie na mocy decyzji Wydziału Handlu i Usług UW wzogrono zapęceniu cytryny (było ich 10 ton) przewidziano według złożonych zapotrzebowań do szpitali, żłobków, przedszkoli i domów opieki. Także kobiety w odmiennym stanie mają prawo kupować po 1 kg cytryn na podstawie karty przebiegu ciąży. Obecnie — w mieście — problemu cytryn nie ma. Następnymi dostaw się nie przewidują, a w sklepach cytryny już



SEPTYKA przy naprawie auta też się przyda... Fot.: Z. Jankowski

Więcej konserw

OSTATNIO, w sklepach nabywczych można bez kartek kupić duży, puszkli gulazki wulowogę. Cięższy się od sporym zainteresowaniem pań domu. Jednocześnie handlowcy zapowiadają zdecydowaną poprawę w dziedzinie zapotrzenia w inne konserwy. Lada tydzień powinno być sporo wulowiny z grzeczem, a także puszek wiewprzowiny z grzeczem w pomidorach. (wys)

Notatnik szczeciński

W KLUBIE studenckim "Kubus" odbędą się następujące imprezy: dziś kanałwal disco w godz. 21-22 i 22-23 w sobotę wieczór latynoamerykański, "Ameryka Łacińska wczoraj i dziś", prezentacja folkloru pocz. g. 18, w niedzielę godzina pływ wydanwłnit mu zycznych, sprzętu Hi-Fi oraz fotograficznego w godz. 16-18; koncert Marka Szablowskiego w godz. 19-20 oraz kanałwal disco g. 20-24.

KLUB PAM "Pod Wlezą" (ul. Rybacka 1) zaprasza na kanałwalowy wieczorek taneczny w sobotę o godz. 20.

DK "WSPÓLNY DOM" przy ul. Marcina 2 organizuje w okresie ferii zimowych codziennie w godz. 9-15 zajęcia dla dzieci. Istnieje możliwość zapewnienia dzieciom obiadów. Wpisy dzieci chętnych na obiad prowadzone będą w DK pok. nr 3 do dnia 20 bm.

MUZEUUM Narodowe zaprasza dzieci w niedzielę o g. 11 do galerii przy ul. Staromłyńskiej na kolekcję imprez z cyklu "Dzieci rysują". Spotkanie prowadzi będzie art. plast. Daniela Kędzia. Organizatorzy zapewniają materiały do rysowania.

W NIEDZIELĘ o godz. 18 w Sali Anny Jagiellońki Zamku wystąpi z recitale wokalnym znana sopranistka Delina Ambrozak, towarzyszyć jej w podziękowaniu będą Anatol Jagoda. W programie kompozycje: Brahmsa, Schumanna, Chopina, Karłowicza, Szymanowskiego. Koncert poprowadzi Antoni Huebner.

W KLUBIE "Pocztynion" w niedzielę o g. 18 odbędzie się wieczorek taneczny dla amatorów i repertuaru. W podziękowaniu w godz. 17-18 czynna będzie bezpłatna poradnia prawna — tel. 34-808.

benzynowe: całonobocne jw.: od 12 do 20 — przy Sikorskiego i Granatowej; od 7 do 15 przy ul. Wojska Polskiego, Sirzalowskiej, Cukrowej.

POCZTA
W sobotę całą dobę czynny będzie telegraf i telefona przy ul. Niepodległości 41/42 oraz na Dworcu Gł. PKP; w godz. od 8 do 14 — urzędy pocztowe przy ul. Wyzwolenia, Miekiewicza, Sirzalowskiej, Dubois, Zamkniętej, Krakowskiej, Zagrodzkiej, A. Krywów, Metałowej, Ku Sionce, Bał. Chłopskich, Legnickiej, Wilczej, Woi. Polskiego, Miłczanickiej, Szkolnej, Włoszianickiej, Chopina i przy ul. Policach przy ul. Grunwaldzkiej; w godz. od 8 do 13 przy Urzędach Województwa i Miejskim, od 8 do 14 przy ul. Stożycyńskiej i Szczecińskiej oraz w Zaloniu przy F-ce Kabla, a od 9 do 11 w Policach przy ul. Piastów 5.

KOMUNIKACJA
Tramwaje i autobusy w sobotę będą kursowały wg świątecznych rozkładów jazdy. Z powodu remontu stacji trakcyjnej na pętl tramwajowej "Krzysztof" 16 om. w godz. od 8 do 18 tramwaje linii nr 5 będą kursowały z ul. Ludowej do ul. Wawrzyńska, a tramwaje linii nr 1 — z Wawrzyńska do Krokowa obok stacji autobusy.

INFORMATOR

"Pewex" przy ul. Krzywoustego 68 i Jedności Narodowej 47 czynne od g. 10 do 17. Punkt sortujący kwiatów i upominków "Wars" na Dworcu Gł. otwarty od g. 9 do 24, kwiatarnia: przy ul. Zawadzkiego 10 i Krzywoustego 5 od 14 do 18, przy Marcina 99 i Budzińskiego 8 — od 14 do 18. Kioski "Ruch" w miejscach: czarne od g. 8 do 15 a dyżurne przy Wyzwolenia, P. Skar g. Wojska Polskiego/Jagiellońskiej, K. Miarki, Miekiewicza, A. Krywów, Budzińskiego (pętl), Basenie Górnicy, osiedlu Stolecnym i przy pl. Hoidu Pruskiego od godz. 18 a na Dworcu Gł. PKP od 22.

Pomoc drogowa PZMoł. (tel. 981) czynna całą dobę. W niedzielę czynne będą Delikatnie przy ul. Woi. Polskiego 53 i przy ul. Wyzwolenia 31, sklepy cukierkowe "Spolem" — jak w sobotę, cukierki prywatne od 10 do 18, punkt "Wars" — od 9 do 24, kwiatarnia przy ul. Niepodległości 2 oraz Poniatowskiego 4 od 19 do 14, przy Ks. Żoźi oraz Armii Czerwonej 11 od 14 do 18. Kioski "Ruch" połowa stanu sieni czynna od g. 9 do 14, dyżurne — od g. 18. Zakłady usługowe: fryzjersko-kosmetyczna "Uroda" przy hotelach "Gry", "Piaset", "Reda" i Basena na Dworcu Gł. — od 8 do 12; fotograficzne "Foto-Studio" — na indywidualne zamówienia klientów; pomoc drogowa — całą dobę, stac-